

GŁOS WIELKOPOLSKI

Ukazuje się od 16 lutego 1945
Nr 184 (10 946)

Poznań, piątek 17 sierpnia 1979

Cena 1 zł
Wyd. AB

Kancierz RFN przybywa dzisiaj do Polski

Na zaproszenie I sekretarza Komitetu Centralnego Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Edwarda Gierka do Polski przybywa dzisiaj z dwudniową roboczą wizytą kancierz federalny Republiki Federalnej Niemiec Helmut Schmidt. (PAP)

Sprawniejszy wywóz węgla ze Śląska

Pracujący z dużą ofiarnością śląscy kolejarze przebiegli w pierwszej połowie sierpnia br. 9,3 mln ton towarów, w tym 6,8 mln ton węgla. Jest to więcej o około 400 000 ton niż przed rokiem.

Trudne zadania przewoźnicy kolejarzy wykonują ze szczególnym poświęceniem. Codziennie bowiem w okręgu tym trzeba załadować i dostarczyć w głąb kraju średnio 658 000 ton towarów, w tym pół miliona ton węgla. (PAP)

Ponowne przełożenie terminu wizyty A. Sadata w Japonii

Japonia ponownie zaproponowała prezydentowi Egiptu, Anwarowi Sadatowi przełożenie na późniejszy termin jego wizyty w Tokio. Początkowo zamierzał on odwiedzić Japonię w lipcu, ale na wniosek strony japońskiej wizyta została odłożona na wrzesień.

Tygodnik „Tokyo Kaizai” pisze, że rząd japoński boi się, by wizyta Sadata, której głównym celem ma być otrzymanie obiecanej przez Japonię wielkiej pomocy ekonomicznej, nie wywołała niezadowolenia krajów arabskich, występujących przeciwko zdradzieckiej polityce Sadata. Właśnie tym należy — zdaniem tygodnika — tłumaczyć opóźnienie terminu wizyty Sadata. (PAP)

Giełdy na MTP

Handel zabiega o dostawy towarów najbardziej poszukiwanych

Na terenach Międzynarodowych Targów Poznańskich kończą się dzisiaj kolejne giełdy towarowe. Tym razem przebiegły one spokojnie, a na nich tkaczy bawełniane, wyroby z lnu oraz jedwabniczo — dekoracyjne, które dostarczyć ma do sklepów w IV kwartale.

Większość umów została już podpisana, finalizowane są natomiast rozmowy dotyczące zmian asortymentowych. Handel zabiega o większe dostawy towarów najbardziej poszukiwanych, wskazując wyroby, które w dostatecznych ilościach zgromadzić w magazynach.

Przebieg giełd potwierdził wspólne dążenie przemysłu i

List L. Breżniewa do czytelników „Soviet Life”

SALT II rozsądnym kompromisem

W Waszyngtonie ukazało się specjalne wydanie czasopisma „Soviet Life”, poświęcone spotkaniu Leonida Breżniewa i Jimmiego Cartera w Wiedniu. W liście do czytelników pisma Leonid Breżniew nawiązuje do porozumienia SALT II podkreślając, iż społeczeństwo radzieckie — podobnie jak opinia publiczna prawie wszystkich krajów — popiera to porozumienie.

Społeczeństwo radzieckie — pisze m. in. L. Breżniew — rozumie, iż SALT II jest rozsądnym kompromisem służącym utrwaleniu pokoju okiełznaniu wyścigu zbrojeń, jest kompromisem uwzględniającym w równym stopniu interesy Związku Radzieckiego i Stanów Zjednoczonych. W ZSRR uważa się również, że wejście w życie te-

go porozumienia przyczyni się do rozwoju wzajemnie korzystnej współpracy i stosunków dobrego sąsiedztwa między Związkiem Radzieckim i Stanami Zjednoczonymi.

L. Breżniew zwraca uwagę, że ludzie radzieccy zawsze żyli do narodu amerykańskiego uczucia głębokiej sympatii i szacunku. Pamiętają też czasy, kiedy ZSRR i USA współdziałały w trudnej walce przeciwko nazistowskiej tyranii w latach drugiej wojny światowej. Kraje koalicji antyhitlerowskiej — przypomina przywódca radziecki — były wówczas wiernymi sojusznikami i wspólnym wysiłkiem odnieśli zwycięstwo nad agresorem.

Po przytoczeniu także innych przykładów współpracy radzie-

ko — amerykańskiej, m. in. podczas kryzysu bliskowschodniego w 1973 r. i KBWE, L. Breżniew stwierdza, że radziecko — amerykański dialog na najwyższym szczeblu stał się już tradycją. Toczył się on już w Moskwie, Waszyngtonie, znów w Moskwie, Władywostoku, Helsinkach i niedawno w Wiedniu. Celem tego dialogu jest umocnienie pozycji pokoju i rozszerzenie sfer porozumienia między obu państwami. L. Breżniew zapewnia w zakończeniu czytelników „Soviet Life”, iż niezależnie od tego, gdzie będzie się toczył następny dialog radziecko — amerykański, uczyni wszystko, aby przyczynić się do rozwiązania najbardziej palącego problemu, jakim jest zachowanie pokoju. (PAP)

Prezydent USA przyjął dymisję A. Younga

W wyniku burzy politycznej w Waszyngtonie, spowodowanej ujawnieniem informacji, że stały przedstawiciel USA przy ONZ, Andrew Young spotkał się z obserwatorem Organizacji Wyzwolenia Palestyny przy ONZ, Zehdi Labid Terzin, amb. A. Young zrezygnował z zajmowanego stanowiska.

W nocy ze środy na czwartek podano, że rezygnacja została przyjęta przez prezydenta J. Cartera.

Burza polityczna oraz ustąpienie A. Younga są wyrazem kontrowersji narastającej wokół oficjalnej linii polityki USA wobec Palestyńczyków i reprezentującej ich organizacji. (PAP)

Czytaj także „Odgłosy”.

Polscy żołnierze kończą misję pod błękitną flagą ONZ na Synaju

Nowa sytuacja na Bliskim Wschodzie zaistniała po podpisaniu separatystycznego układu pokojowego między Egiptem a Izraelem spowodowała, że Rada Bezpieczeństwa ONZ nie przedłużyła wygasającego 24 lipca br. mandatu wojskom ONZ, nadzorującym od 6 lat rozdzielanie wojsk egipskich i izraelskich na Synaju. W konsekwencji następuje rozwiązywanie Doświadczonych Sił Zbrojnych ONZ (UNEF) w tym regionie. Od samego początku w składzie tych sił pokojową misję peł-

niała polska wojskowa jednostka specjalna.

Żołnierzom LWP w DSZ ONZ powierzono ważne i odpowiedzialne zadania. Obejmowały one kompleksowe zabezpieczenie działań żołnierzy wszystkich kontyngentów w strefach buforowych, a przede wszystkim zapewnienie im pełnego zabezpieczenia pod względem transportowym i inżynieryjno-saperskim oraz wszechstronnej pomocy technicznej i medycznej.

Dokończenie na str. 2

W rozmowach z Wietnamem Chiny nie przejawiają dobrej woli

Komentując dotychczasowy przebieg wietnamsko-chińskich rokowań na temat rozstrzygnięcia spornych problemów, organ KC Komunistycznej Partii Wietnamu, dziennik „Nhan Dan”, stwierdził 16 bm., że odpowiedzialność za brak postępów w rozmowach spada całkowicie na stronę chińską, która zajęła przy stole obrad stanowisko wielkomocarstwowe i hegemonistyczne. Od początku rokowań — zauważa „Nhan Dan” — Chiny nie przejawiały dobrej woli przy omawianiu jakiegokolwiek sprawy, mającej związek z uregulowaniem stosunków dwustronnych.

Na odbytej niedawno pią-

tej sesji rozmów w Pekinie (a w sumie — dziesiątej, licząc również pierwszą turę rokowań, która toczyła się w Hanoi), strona chińska zażądała od Wietnamu wycofania jednostek wojskowych z Laosu i Kampuczy. Strona wietnamska podkreśliła z całą stanowczością, że Wietnam, Laos i Kampucza zawsze występowały i będą występować wspólnie przeciwko agresorowi; obecnie oddziały wietnamskie udzielają pomocy narodom Laosu i Kampuczy, m. in. po to, aby przeciwstawić się wspólnemu wrogowi — wielkomocarstwowemu ekspansjonizmowi i hegemonizmowi Chin.

PAP

Krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko + krótko

Depesza z Polski

Z okazji święta narodowego Republiki Indonezyjskiej, przypadającego w dniu 17 bm., przewodniczący Rady Państwa H. Jabłoński wystosował depeszę gratulacyjną do prezydenta republiki gen. Suharto.

Zarządzenie ministrów

Zgodnie z zapowiedzią sprzed kilku dni, wydane zostało wspólne zarządzenie ministrów: leśnictwa i przemysłu drzewnego, spraw wewnętrznych, komunikacji oraz administracji, gospodarki terenowej i ochrony środowiska w sprawie wzmocnienia ochrony terenów leśnych przed niszczeniem i zagrożeniem pożarowym. Zaostreżenie przepisów w tym względzie stało się konieczne w związku z

coraz częściej występującymi przez jawnymi dewastacji obszarów leśnych oraz pożarami lasów.

Druga w kraju

Z początkiem tego roku szkolnego rozpocznie w Zielonej Górze prace powołane w tych dniach Liceum Lotnicze. Jest to, po Dęblinie, druga tego typu szkoła w kraju.

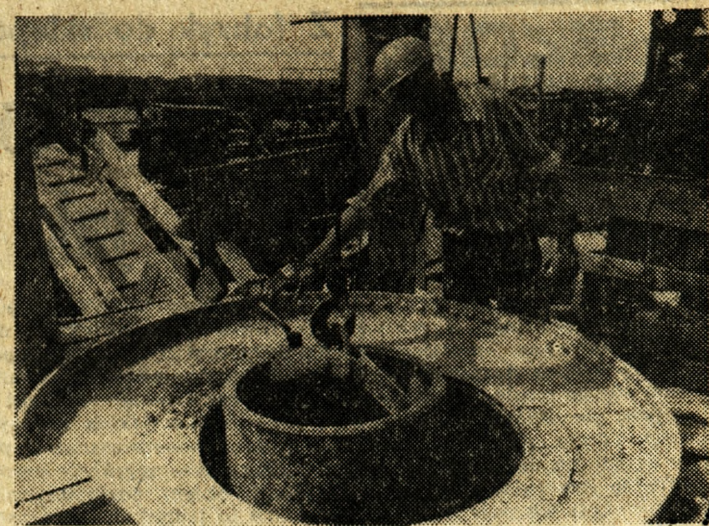
Wybór A. S. Shagarięgo

W czwartek w Lagos podano oficjalnie do wiadomości, że przewodniczącą Narodowej Partii Nigerii, A. S. Shagari, został wybrany prezydentem Nigerii.

irańskie dementi

Krajowe irańskie Towarzystwo Naftowe (NIOC) opublikowało ko-

Na budowie Trasy Toruńskiej



Większość robót przy realizacji największej obecnie inwestycji komunikacyjnej Warszawy — Trasy Toruńskiej — koncentruje się przy wznoszeniu mostu na Wiśle. Na zdjęciu: podczas odbioru pojemnika z piaskiem z dna rzeki, w miejscu gdzie stanie ostatni filar mostu.

CAF — fot. Radkiewicz

Kongres politologów w Moskwie

1500 naukowców dyskutuje o pokoju i bezpieczeństwie narodów

Obradujący od niedzieli w Moskwie XI Światowy Kongres Międzynarodowego Stowarzyszenia Nauk Politycznych (IPSA) kontynuuje dyskusję. 16 bm., podobnie jak w poprzednich dniach, wśród węzłowych tematów znajdowały się sprawy związane z tworzeniem warunków zapewniających pokój i rozwój narodów i przerwanie wyścigu zbrojeń. Nauki polityczne muszą spełniać w tej dziedzinie bardziej aktywną i konstruktywną rolę — stwierdzali uczeni.

Dotychczasowe obrady — w których uczestniczy 1500 uczonych — wykazały, że naukowcy z krajów socjalistycznych wnoszą szczególnie duży wkład w rozwój nauk politycznych. Jednym z dowodów tego jest udział polskich politologów w kierowaniu pracą ważnych merytorycznych sekcji problemowych. M. in. w czwartek prof. Sylwester Zawadzki z Uniwersytetu

Warszawskiego kierował pracami zespołu omawiającego problematykę doskonalenia prawa dawstwa w perspektywie historycznej.

W czwartek uczestnicy kongresu, wśród nich cała polska grupa naukowców, wzięli udział w uroczystości złożenia wieńców w Mauzoleum W. Lenina, oddając hołd wielkiemu politykowi i twórcy pierwszego w świecie socjalistycznego państwa.

Kongres dokonał wyboru nowego Komitetu Wykonawczego IPSA. W skład Komitetu wszedł prof. Jerzy Wiatr z Uniwersytetu Warszawskiego.

Rada IPSA wybrała także nowego prezydenta tej organizacji. Został nim brazylijski uczyony Candido Mendes, który zastąpił Amerykanina Karla W. Deutscha, sprawującego tę funkcję przez ostatnie trzy lata.

Obrady Kongresu potrwać do soboty 18 bm. (PAP)

Imprezy jakich nie było

W Poznaniu rozpoczynają się muzyczne „Warsztaty Pro Sinfoniki”

Dwieście osób — młodzieży szkolnej i akademickiej, działaczy kulturalnych, przedstawicieli organizacji społecznych i młodzieżowych oraz nauczycieli przybyło do Poznania na rozpoczęcie się dzisiaj wieczorem ogólnopolski obóz muzyczny — wypoczynkowy „Warsztaty Pro Sinfoniki”. Premierowa tego typu impreza przygotowana przez tę organizację ma na celu zapoznanie miłośników i popularyzatorów muzyki, a także pedagogów upatrujących w tej dziedzinie sztuki metodę wychowawczą, z formami działalności „Pro Sinfoniki”.

W jedenastodniowym programie przewidziano różne zajęcia: wykłady, seminaria, spotkania ze znanymi wykonawcami, krytykami, organizatorami życia muzycznego; pośród wykładów ców znaleźli się m. in.: Janusz

Cegiella, Zdzisław Sierpiński, Jan Weber. Uczestnikom przedstawił również programy poczynania poszczególnych klubów, kół i stopni „pro sinfoników” organizacji („Kolorowe nutki”, „Młodzi melomani”). A największą atrakcją będzie uczestnictwo w koncertach; oprócz kameralnych, jak jutrzejszy w Sali Białej Urzędu Miejskiego z udziałem m. in. Romana Jabłońskiego, impreza towarzysząca „Warsztatom” — będą „Dni muzyki Ludwika van Beethovena”, w czasie których w sześciu kolejnych wieczorach (od 20 do 26 bm.) wykonane będą wszystkie — dziewięć — symfonii mistrza z Bonn, oraz trzy jego tria. Najwyższy poziom wykonawczy zapewni Wielka Orkiestra Symfoniczna Polskiego Radia i Telewizji z Katowic. (wig)

Festiwal filmowy w stolicy ZSRR

Jury oceni „Amatora”

W czwartek na odbywającym się w Moskwie XI Międzynarodowym Festiwalu Filmowym kontynuowano pokaz dzieł, zgłoszonych do przeglądów konkursowych. Przedstawiono kolejne trzy filmy fabularne: wietnamski „Tylko naprzód”, belgijski „Mireille w życiu innych” oraz amerykański „Dzieci Sanchezy”. Natomiast w konkursie fil-

mów krótkometrażowych został pokazany już pierwszy z polskich filmów — „Dwubój klasyczny” Bogdana Dziworskiego.

Festiwalowy „dzień polski” nastąpi dzisiaj, kiedy to zostanie poddany pod ocenę międzynarodowego jury, zgłoszony przez nas „Amator” Krzysztofa Kiesłowskiego. PAP

OD GŁOSY

Ambasador USA przy Organizacji Narodów Zjednoczonych, Andrew Young od dość dawna był traktowany przez oficjalny Waszyngton jako postać kontrowersyjną. I to w przedmiocie do odczuć ludności murzyńskiej Stanów Zjednoczonych oraz dużej części Afryki. A działał się tak nie ze względów rasowych, ale dlatego, że Murzyn Young „zbudował, jak to określono, więcej mostów między Ameryką a Afryką niż ktokolwiek poprzednio”.

Waszyngton nieraz dawał wyraz swojemu sprzeciwowi wobec różnych znamienitych wypowiedzi Younga. Takich, jak ta, że „Wielka Brytania wynalazła rasizm”, czy też oświadczenie, iż „wojska kubańskie w Afryce wywierają wpływ stabilizujący”, albo stwierdzenie, że „egzekucje w Teheranie nie różnią się niczym od egzekucji przestępców na Florydzie”. Z taką samą reakcją oficjalnych czynników spotkał się wywód Younga polemizujący z amerykańską kampanią na temat „praw człowieka w Związku Radzieckim”, przypominający, że w więzieniach USA przebywają setki osób z przyczyn politycznych.

Mimo kontrowersji Young jednak był tolerowany. Ale tylko do przedwczoraj, kiedy to został napomniany za to, że spotkał się ze stałym obserwatorem Organizacji Wyzwolenia Palestyny w ONZ i rozmawiał z nim na temat zbliżającego się posiedzenia Rady Bezpieczeństwa w sprawie palestyńskiej. Izrael uznał to za „złamanie egipsko-izraelskiego układu pokojowego”, a reszty do konata żydowskie lobby w Stanach Zjednoczonych. Young, przeświadczony, iż niesłusznie został napomniany za to, co — jak powiedział — „uważałem, że leży w najlepszym interesie mego kraju” i co — jak uważa — „uczyniłby każdy ambasador mający do czynienia z trudną sytuacją, postanowił ustąpić”.

Rezygnacja została przyjęta. Tel Awiw jest zadowolony, znaczna część opinii amerykańskiej — przeciwnie.

TK

Z fabryk do sklepów

Wybór towarów równie ważny jak wielkość dostaw

Według danych GUS, w I półroczu br. wartość towarów dostarczonych na rynek wyniosła 642,4 mld zł i była o 4,2 proc. większa niż w tym samym okresie roku ubiegłego. Biorąc pod uwagę trudne warunki zewnętrzne i wewnętrzne w jakich funkcjonowała nasza gospodarka — zwłaszcza w pierwszych miesiącach roku — uzyskany wzrost jest niewątpliwie zjawiskiem pozytywnym. W niczym nie zmienia to jednak faktu, że w wielu grupach towarów ich dostawy były mniejsze niż planowano. Dotyczy to zwłaszcza obuwia, bielizny, odzieży, tkanin, mebli, materiałów budowlanych, artykułów chemii gospodarczej.

Odrobienie tych zaległości, jak podkreślano na posiedzeniu Prezydium Komitetu do Spraw Rynku Wewnętrznego w dniu 15 bm. — jest obecnie jednym z najpilniejszych zadań gospodarczych, od którego wykonania zależy utrzymanie równowagi towarowej — pieniężnej na rynku. W tym przypadku chodzi jednak nie tylko o wartościową realizację zadań produkcyjnych, ale przede wszystkim o wykonanie ustalonych planów asortymentowych. Niestety, zbyt wielu wytwórców i dostawców towarów rynkowych ciągle jeszcze zapomina, że nadrzędnym kryterium oceny wykonania ich obowiązków jest zaspokojenie faktycznych potrzeb społecznych, a nie fetysz globalnych dostaw i manipulacja wskaźnikami. W efekcie bowiem pogłębiają się dysproporcje między rzeczywistą podażą określonych towarów a popytem, przy czym często zjawiska tego nie można wytłumaczyć żadnymi tzw. przyczynami obiektywnymi.

Równie ostro należy postawić sprawę atrakcyjności oferty rynkowej i jakości towarów. Dzięki podjętym w ostatnich latach przedsięwzięciom organizacyjnym obserwuje się już pewną poprawę, ale ciągle jest ona jeszcze niezadowalająca. Nadal więc do sklepów trafiają tzw. buble i towary niemodne, których nikt nie chce kupować; nadal też zbyt dużo jest braków i strat powodowanych niewłaściwym transportem i magazynowaniem wyrobów. Jeśli dodać, że towary te w dużej mierze wytwarzane są z coraz droższych materiałów importowanych, zrozumiemy, jak wielkie są społeczne koszty takiej „nietrafionej” produkcji.

Dlatego też dokonując oceny sytuacji rynkowej i mówiąc o zadaniach w tej dziedzinie w III i IV kwartale br., Prezydium Komitetu do Spraw Rynku Wewnętrznego tak mocno podkreślało konieczność elastyczności organizacyjnych i plastycznych zasad działania resortów pracujących na potrzeby rynku oraz ich powiązań z handlem.

Dla stabilizacji równowagi na rynku wewnętrznym, obok realizacji planu asortymentowego produkcji i odpowiedniej jej jakości, istotne znaczenie ma również sprawa terminowości dostaw wyrobów rynkowych. Zdarzające się obecnie zakłócenia w ich rytmie wywołują sztuczne napięcia nawet w tych dziedzinach, w których nie powinniśmy mieć żadnych trudności z zaspokojeniem potrzeb towarowych ludności. (PAP)

Prognoza rozwoju świata

W swym corocznym raporcie na temat perspektyw rozwojowych świata Bank Światowy przewidywał, że eksplozja demograficzna, która nastąpi do końca bieżącego stulecia w krajach rozwijających się spowoduje bezprecedensowy wzrost ośrodków miejskich, potęgając problemy w dziedzinie zatrudnienia, polityki mieszkaniowej i ochrony zdrowia. Jak wynika z prognoz BS, liczba ludności Trzeciego Świata ma wzrosnąć do roku 2000 o 1 miliard osób, a największa spośród blisko czterdziestu 10-milionowych aglomeracji będzie prawdopodobnie Meksyk, którego liczba mieszkańców ma sięgnąć 30 mln osób.

Raport stwierdza, że jest rzeczą mało prawdopodobną, by do końca obecnego stulecia zlikwidowana została zjawiska głodu na kuli ziemskiej. Liczba mieszkańców krajów Trzeciego Świata, którzy będą żyli w tym okresie w warunkach całkowitego ubóstwa szacuje się na 300-700 mln osób. Pojawienie się dodatkowych 550 mln osób na rynku pracy tego rejonu będzie przyczyną chronicznych problemów w dziedzinie zatrudnienia. (PAP)

Recesja utrudnia zahamowanie bezrobocia w krajach zachodnich

Powszechną uwagę międzynarodowych kół genewskich zwróciło sprawozdanie Instytutu ONZ do Spraw Badań Rozwoju Społecznego, a także opublikowane wcześniej wyniki analiz, przeprowadzonych przez szwajcarski Instytut Badań i Opinii „Scope”.

W dokumentach podkreśla się przede wszystkim, że zjawiska kryzysowe w funkcjonowaniu gospodarki kapitalistycznej doprowadziły do recesji, która coraz bardziej utrudnia możliwości zahamowania pogłębiającego się bezrobocia. Wskazuje się przy tym na strukturalny kryzys sy-

stemu gospodarki krajów zachodnich, czego przejawem jest to, iż podejmowane kroki antyinflacyjne pogłębiają recesję i masowe bezrobocie. Podkreśla się, że zjawiska te wywierają wysocę negatywny wpływ również na sytuację krajów rozwijających się, w których bezrobocie objęło już ponad 300 mln ludzi, a w wypadku utrzymania się przez starzejących struktur społeczno-ekonomicznych w poszczególnych krajach Trzeciego Świata i w rozwiniętych krajach kapitalistycznych — osiągnie do końca obecnego stulecia poziom około miliarda osób. (PAP)

A. Wyrzykowski wiceministrem energetyki i energii atomowej

Prezes Rady Ministrów na wniosek ministra energetyki i energii atomowej powołał mgr. inż. Andrzeja Wyrzykowskiego na stanowisko podsekretarza stanu w Ministerstwie Energetyki i Energii Atomowej.

Andrzej Wyrzykowski urodził się w 1932 r. w Brwinowie koło Warszawy, w rodzinie inteligentnej. Studia wyższe ukończył w 1964 r. w Politechnice Poznańskiej, uzyskując dyplom magistra inżyniera

elektryka. Pracę zawodową rozpoczął w 1949 r. w Zarządzie Energetyki w Warszawie, a następnie w latach 1953-1960 pracował w Ministerstwie Energetyki i Ministerstwie Górnictwa i Energetyki. W 1960 r. przeszedł do pracy w KC PZPR, gdzie do 1971 roku był inspektorem w wydziale przemysłu ciężkiego. W latach 1971-1979 był wicedyrektorem, a następnie dyrektorem w Ministerstwie Przemysłu Maszynowego. W styczniu 1979 r. został powołany na stanowisko dyrektora Zespołu Paliw i Energetyki w Komisji Planowania przy Radzie Ministrów. Jest członkiem PZPR. (PAP)

„Dni Seniora” po raz siódmy

Znany już ramowy kierunki organizacji tegorocznych, siódmych z kolei „Dni Seniora — 1979”, które odbędą się we wszystkich województwach kraju w ostatnich miesiącach br. Celem tej ogólnopolskiej akcji, którą organizuje Polski Komitet Pomocy Społecznej wspólnie z OK FJN, związkami zawodowymi, organizacjami społecznymi oraz licznymi zakładami pracy, jest pogłębienie zainteresowania społeczeństwa problematyką ludzi starszych, niesienie pomocy ludziom samotnym. (PAP)

Przyszłość reaktorów jądrowych

W Instytucie Fizyki Jądrowej w Krakowie odbyła się 16 bm. narada naukowa, na której dokonano podsumowania wyników dotychczasowych prac i przeanalizowano perspektywy badań w zakresie energotechnologicznych zastosowań jądrowych reaktorów wysokotemperaturowych. Światowe badania nad wykorzystaniem takich reaktorów prowadzone są coraz szerszym frontem i weszły w stadium prac nad pilotowymi instalacjami, przemysłowymi. Najbardziej zaawansowany program badawczo-rozwojowy RFN przewiduje na koniec lat 80-tych uruchomienie pilo-

Na polach Wielkopolski

Żniwa na finiszu

Przy upalnej pogodzie rozgrywa się na polach Wielkopolski finał tegorocznych żniw. Kończy się koszenie reszty zbóż, zwłaszcza pszenicy jarej i owsa. Rolnicy dokonują pospiesznie zwózki płonów. W szybkim tempie sprząta się słomę po kombajnach. Jest to ogromny postęp w porównaniu z rokiem ubiegłym, kiedy to mokra słoma leżała długo na polach, uniemożliwiając wykonywanie podorywek.

Maksymalnie wykorzystywali wczorajszą wspaniałą pogodę rolnicy w całej Wielkopolsce. W województwach: kaliskim, konińskim, leszczyńskim i poznańskim żniwa dobiegają końca. Pozostało jeszcze doświnie po parę procent zbóż do skoszenia. Są to przeważnie niewielkie kawałki niedojrzałych jeszcze w pełni zbóż jarych. Województwa piłskie, które ma gleby leżące na północy, wykazuje 86 procent zaawansowania w żniwach. Jest to znaczne wyprzedzenie (o 22 procent) w porównaniu z podobnym okresem roku ubiegłego.

O zakończeniu żniw, poza wieloma gospodarstwami wspólnymi, w województwa poznańskiego, meldują również przedsiębiorstwa PGR Brudzyń i Maliniec oraz Kombinat Strzałkowsko w województwa konińskiego, dwie spółdzielnie produkcyjne Cienin Zaborny w gminie Strzałkowsko i Gąsiorów w gminie Kościelec, a także zespołowe gospodarstwa rolne SKR w Ślesinie, Grodzcu, Brudzewie, Strzałkowie, Słupcy, Zagorowie, Sompólnie i Orchowiu.

Ukończyły żniwa Kombinaty PGR Gola, Gościejewice, Pudliski, Stare Bojanowo w województwie leszczyńskim. Niektóre wsie, jak Krobia Stara, szykują się do dożynek.

Poza zbiorem reszty płonów i słomy z pół najważniejszą sprawą jest obecnie szybkie dokonanie podorywek, bowiem zaczyna się już w Wielkopolsce, szczególnie w województwach leszczyńskim i poznańskim, odczuwać skutki panującej obecnie posuchy. Podorywki są znacznie zaawansowane, szczególnie w województwach leszczyńskim, gdzie przeprowadzono je na czterech piątach ściernisk i konińskim, gdzie prawie trzy czwarte ściernisk jest podoranych.

Trwają intensywne przygotowania do siewów jęczmienia ozimego, którego powierzchnia wzrasta przeważnie w poszczególnych województwach podwójnie. Szykuje się stanowiska pod rzepak. Siewy się rozpoczęły nie tylko w województwie poznańskim, gdzie już wykonano je na obszarze 1 200 hektarów, lecz także w innych województwach. W Konińskim siewy rolnicy indywidualni i w Przedsiębiorstwie PGR Maliniec. W Piłskim zasiano 1 240 hektarów rzepaku odmiany Janpol, głównie na południu tego województwa.

Szczególnego pośpiechu wymaga zbieranie drugiego pokosu siana. Sianokosy przeprowadzono przeważnie dopiero na polowie łąk; jedynie województwa kaliskie i poznańskie wykazują się wyższym zaawansowaniem. Ukończenie prac żniwnych przyczyni się do przyspieszenia zbioru siana. (emp)

„Barbórka na ciepło” w konińskim amfiteatrze

Wczoraj o godzinie 20 w konińskim amfiteatrze „Na Skarpie” rozpoczął się pierwszy koncert tegorocznego „Derby Estradowego” zatytułowany „Barbórka na ciepło”. 5 000 widzów oglądało występy członków kabaretu „Tey”, ZAKR-u, „Na parę” i radiowego programu „60 minut na godzinę”. Derby — stanowiące przegląd wszystkich gatunków sztuki estradowej ze szczególnym uwzględnieniem kabaretu zgromadziły tak

że znanych piosenkarzy — m. in. Zdzisławę Sośnicką, Irenę Jarocką, Krystynę Prońko i zespół „Mortales”, „Aure”. Ogółem we wczorajszym koncercie wystąpiło blisko 200 wykonawców.

Dziś w Koninie trwać będą imprezy towarzyszące, jutro zaś odbędzie się zamykający derby koncert „Konińskie zdrowie”, w czasie którego przyznane będą dwie nagrody publiczności „Złota podkowa” i dziennikarzy „Złota ostroga”. (woj)

Polscy żołnierze kończą misję

Dokończenie ze str. 1

Wykonując te zadania w ciągu 6 lat, polscy saperzy sprawdziли dziesiątki kilometrów dróg dojazdowych do posterunków ONZ, wykryli i zniszczyli setki tysięcy min, pocisków i granatów; kolumny polskich „Starów” 660 przejechały prawie 40 mln km, dowożąc ludzi, żywność, wodę pitną, materiały budowlane i inne środki zaopatrzenia na wysunięte placówki UNEF.

Polscy szpital DSH ONZ prowadził leczenie specjalistycz-

ne chorych, sprawował nadzór i czuwał nad stanem zdrowia i warunkami sanitarnohigienicznymi wszystkich kontyngentów narodowych DSH ONZ i zaopatrywał je w medykamenty.

Wzorowa służba 12 zmian żołnierzy LWP w pokojowej misji pod błękitną flagą ONZ na Synaju spoikała się z uznaniem społeczeństwa i najwyższych władz partyjnych i państwowych oraz władz ONZ i dowództwa UNEF.

Polscy żołnierze będą stopniowo powracać do kraju. (PAP)

POGODA

Poznańskie Biuro Prognoz Instytutu Meteorologii i Gospodarki Wodnej przewiduje na dziś w Wielkopolsce: zachmurzenie małe, rano lokalnie mgły.

Temperatura minimalna od 14 do 16 stopni, maksymalna od 20 do 23 stopni. Wiatry słabe i umiarkowane (3-6 m/sec.) wschodnie i południowo-wschodnie.

Wczoraj o godzinie 17 zanotowano następujące temperatury: w Poznaniu 29 stopni, w Kaliszu 28 stopni, w Koninie 27 stopni, w Lesznie 29 stopni, w Piile 28 stopni; ciśnienie 1003,7 hPa, czyli 753,1 mm.

Dziśtejszy serwis informacyjny opracował Andrzej Piechocki

Ostatnie przygotowania do III Festiwalu „Interwizji”

Sopot żyje III Festiwal „Interwizji”. Na ulicach miasta pojawiły się okolicznościowe dekoracje, wśród których dominuje emblemat sopockich konfrontacji piosenkarzów, mających blisko 20-letnią tradycję — wizerunek słowika na tle kuli ziemskiej. Szczególnie efektownie przyozdobiło na witryny sklepowe. Na wystawach stanęły telewizory, na ekranach których przechodnie będą mogli oglądać transmisje z imprezy.

W Operze Leśnej rozgościł się już ekipy realizatorów festiwalu. Ustawiono dekoracje, trwa montaż i próby światła, aparatury nagłaśniającej, gotowe są podesty dla orkiestry i wykonawców. Trzy pierwsze koncerty tegorocznej imprezy, rozpoczynającej się 22 sierpnia, transmitowane będą przez radio i telewizję bezpośrednio z sopockiego amfiteatru. Finałowy koncert laureatów przekazany zostanie na antenie z jednodniowym opóźnieniem.

W ocenianych przez jury konkursach festiwalowych wystąpi 30 wykonawców. W

pierwszej części każdego wieczoru śpiewać będą reprezentanci „Interwizji” oraz krajów z nią współpracujących. W barwach polskich wystąpi Czesław Niemen. Konkursy w twórci płytowych obsadzony jest przez 17 wykonawców. W tej części polską wytwórnię „Wifon” reprezentować będzie Anna Banaszak. Niewątpliwie atrakcją imprezy będą recitale gwiazd światowej estrady, wśród nich „Boney M”, Demisa Roussosa, Alfy Pugaczowej, Billy Davisa, Dagmar Frederic.

Koncerty w Operze Leśnej poprzedza rozpoczynający się 19 sierpnia III Przegląd Programów Rozrywkowych i Muzycznych „Interwizji”. Przedstawione w nim zostaną najciekawsze widowiska rozrywkowe, zrealizowane w 9 krajach w ostatnim roku, a także programy nagrodzone na innych międzynarodowych przeglądach.

Interesująco zapowiada się także, wznowiona po wielu latach, międzynarodowa wystawa sprzętu elektroakustycznego „Intermusica”. (PAP)

„GŁOS WIELKOPOLSKI” — DZIENNIK ROBOTNICZEJ SPÓŁDZIELNI WYDAWNICZEJ „PRASA — KSIĄŻKA — RUCH”: POZNAŃ, UL. GRUNWALDZKA 19

Adres pocztowy: skrytka nr 1074 60-959 Poznań.

Redaguje kolegium:

Wiesław Porzycki (red. naczelny), Marian Flejslerowicz i Kazimierz Marcinkowski (zastępcy red. naczelnego), Tadeusz Kaczmarek (sekretarz redakcji), Eugeniusz Cofa, Zygmunt Rola, Zbigniew Sęk

Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW. Telefony: 600-41 łączą wszystkie działy. Dział łączności z czytelnikami: 665-718. Sekretariat red. naczelnego: 454-09. Zastępca red. naczelnego: 665-718. Sekretarz redakcji: 648-85. Dział informacji: 665-939. Dział sportowy: 648-45. Redakcja nocna: 430-73 i 453-31. Biuro Ogłoszeń: Grunwaldzka 19 60-782 Poznań tel. 665-916. Za treść i termin druku ogłoszeń redakcja nie odpowiada. Druk: PZG im. M. Kasprzaka—Poznań

Prenumerata: wpłaty przyjmują oddziały RSW „Prasa—Książka—Ruch” oraz urzędy pocztowe i doręczyciele do dnia 10 każdego miesiąca (z wyjątkiem grudnia) poprzedzającego okres prenumeraty: na miesiąc (26 zł), kwartał (78 zł), półrocze (156 zł)

Indeks nr 35028

L-4

LATA PRZEMIAN



MÓWI ANNA ŻALIK, ZASTĘPCA DYREKTORA WOJEWÓDZKIEJ BIBLIOTEKI PUBLICZNEJ IM. STANISŁAWA GROCHOWIAKA W LESZNIE.

Fot. — R. Królak

— Jeszcze nie było końca wojny, gdy w Piaskach pod Gostyniem zaczęliśmy organizować szkołę. I bibliotekę przy niej. Choć pewnie „biblioteka” — to za dużo powiedziane. Ot — nieco książek, które mieściły się najpierw w jednej szafie, potem w kilku szafach... Przynosili je ludzie. Przechowywane, uratowane. Kraszewski, Sienkiewicz, Prus, Orzeszkowa... To czytano w tych pierwszych latach najchętniej. Literatura ta po latach wstrząsu niosła w sobie spokój, przypominała zarazem piękny polski język — co w tamtych czasach miało znaczenie szczególne.

Sprawy bibliotek zostały uregulowane w naszym kraju dekretem z roku 1946. Od tej pory rozpoczął się okres dużego rozwoju sieci bibliotecznej tak w Lesznie, jak i w całym kraju.

Przemiany w bibliotekarstwie są częścią mojej biografii. Mogłabym więc odtworzyć poszczególne etapy powstawania nowych placówek, przekształcania się ubogich punktów w piękne i bogate przybytki książki. Ale na co innego chciałabym zwrócić uwagę — na zainteresowania czytelników. One właśnie wiele mówią o przeobrażeniach naszego kraju i jego społeczeństwa.

Tak więc po wyraźnym zainteresowaniu literaturą klasyczną wykształcił się nowy typ czytelnika. Reportaże, biografie, podróże — to zaspokoić miało głód nie przeżytych przygód. Odpowiedzieć na wiele pytań nasuwanych przez rzeczywistość. Pokazywać fakty obserwowane wokół. Stopniowo potrzeby poznawcze dominowały coraz bardziej. Technika, nauki społeczne, polityka, kosmonautyka — stały się terenami czytelnich penetracji.

I właściwie nie widzę zasadniczej różnicy między odbiorcami wiejskimi a miejskimi. Owe zainteresowania uwarunkowane są raczej zawodem, strukturą wykształcenia oraz dostępnością do innych możliwości kulturalnej rozrywki. (len)

Przemyski teatr „Fredrum” — wystawia przygotowany przez Jana Różańskiego spektakl „Szwajk w Przemyslu”, oparty na motywach sławnej epopei Jarosława Haszka. Z zamiarem scenicznej przeróbki ostatniego tomu „Przygód dobrego wojaka Szwajka” Jan Różański nosił się dobrych kilka lat, wielokrotnie przerabiał całe partie dialogów, kreślił i przysięgał, że robotę rzuci — nie ma nic trudniejszego, jak utrafić nie w niepowtarzalny klimat tej nigdy nie zakończonej powieści. Spektakl „Szwajk w Przemyslu” został jednak sfinalizowany — i to stało się okazją do przypomnienia tysiącom widzów i czytelników faktu, że prócz wielu znakomitości, miasto nad Sarnem gościło również dzielnego wojaka.

Znajdą się tacy, którzy w tym miejscu zaczną kręcić nosem — przecież to taka sobie bajeczka, fikcja literacka. Haszek wysłał to wszystko z palca.

A właściwie, że nie. Dobry wojak Szwajk istniał naprawdę i odwiedził polskie ziemie. Ustaliły to ponad wszelką wątpliwość badania, prowadzone przez Międzynarodowy Klub Przyjaciół Szwajka, do którego ma za szczyt należeć i niżej podpisany. Nie wdając się bliżej w omawianie metodologii badań szwejkologicznych, przejdźmy od razu do prezentacji ich

wyników. A więc — kim był ów skromny, wierny sługa c. k. Austrii?

WY JESTEŚCIE SZWEJK?

— spytał naszego bohatera groźny urzędnik praskiej policji.

— Przypuszczam, że nim jestem — padła odpowiedź — bo ojciec mój był Szwajk, a matka pani Szwajkowa...

W rzeczywistości nazwisko dla swe go bohatera „ściągnął” Haszek od jednego z posłów do parlamentu wiedeńskiego, który nie zapłacił za pana Jarosława rachunku w restauracji.

Dokładna analiza akcji powieści i najdrobniejszych jej szczegółów pozwoliła szwejkologom ustalić, iż dobry wojak Józef Szwajk z chwilą gdy „wezowano go, by pospieszył wyciągnąć monarchię z brzyndy” miał 32 lata, urodził się w miejscowości Dražov, powiat Strakonice w południowych Czechach. Bohater nasz miał oczywiście niebieskie, był bezwyznaniowy, palił, ale próbował rzucić palenie, przynależność wojskowa — rezerwa 91 pułku infanterii, wchodzącego w czasie wojny w skład 17 Brygady.

„Utrzymywał się z handlu psami, po kracznymi, nierasowymi kundlami, których rodowody fałszował”. Mieszkał w Pradze, najprawdopodobniej przy ulicy Palackiego 53, skąd już był

ko trzy kroki do restauracji „Pod Kielichem”.

POSTACIE AUTENTYCZNE

Autentyczne są również prawie wszystkie postaci powieści; nas jednak interesują te, z którymi w 1915 roku dobry wojak przybył na teren polskie ze swoją „żelazną brygadą”, popędzaną telegramami generała, który właśnie świeżo zwariował: „szybko kończyć gotowanie i marsz na So Kal”. Lokomotywa, ciągnąca pełne wagony ludzi przejechała na drugą stronę Karpat przez Przełęcz Łupkowską. Niestety, przewodniki po tym terenie wymieniają wśród sławnych ludzi, którzy przejechali przełęcz, jedynie cesarza Franciszka Józefa — o Szwajku nie pamięta nikt. No, ale był on przecież ostatnim, który by szukał rozgłosu. Warto jednak przypomnieć, iż właśnie tu, w Łupkowie, miał dobry wojak ciężką przeprawę z podporucznikiem Dubem, który chciał go zaaresztować za „wrogą propagandę”.

Marszruta szwejkowej kompanii wiodła następnie do Sanoka, gdzie w miejscowym gimnazjum zakwaterował się sztab „żelaznej brygady”. Tu właśnie jeden z węgierskich honwędów wypił spirytus, w którym moczył się zaskroniec. Grób owego honweda,

Sprawa istotna: dyscyplina cen

W trosce o społeczną kieszeń

korzystuje się je do nieuzasadnionego podwyższania ceny. Zjednoczenie Przemysłu Wytwarzania Metalowych w Krakowie ustaliło cenę kompletu noży kuchennych na sumę złotych 600. W skład kompletu nazwanego „nowością” wchodziło kilka noży od lat produkowanych przez fabrykę „Gerlach” i drewniana deseczka (właśnie — nowość) do ich zawieszania. Łączna wartość pojedynczych noży wchodzących w skład zestawu wynosiła zaledwie 298 złotych. Nietrudno obliczyć, że drogo przyszło klientom płacić za „dobry” pomysł producenta.

Jest to jeden z dość licznych przypadków zawyżenia ceny, jakie w pierwszym półroczu tego roku wykryły kontrole Państwowej Komisji Cen.

Nieprawidłowości takie występować mogą oczywiście tylko w pewnej, zresztą niemałej, grupie towarów rynkowych. Ceny podstawowych środków żywnościowych, ważniejszych artykułów przemysłowych i usług zawsze pozostawały w gestii PKC. Mniej więcej połowa cen ustalana jest jednak w trybie zdecentralizowanym przez kierowników przedsiębiorstw i organizacji gospodarczych. Nie oznacza to jednak, że mają oni pełną swobodę w decydowaniu

o cenach produkowanych przez siebie wyrobów. Stosować się muszą do ogólnie obowiązujących w tym zakresie zasad, wytyczonych przez Państwową Komisję Cen. Nie zawsze, jak widać, wywiązują się z tego obowiązku sumiennie. Stąd co raz częstsze i ostrzejsze kontrole inspektorów z PKC. Wysokie kary pieniężne, obniżenie zbyt wywindowanej ceny, a także konsekwencje służbowe wyciągane w stosunku do winnych, miejmy nadzieję, ostudzą zapały amatorów łatwego zysku.

Z początkiem kwietnia br. weszły w życie trzy zarządzenia przewodniczącego Państwowej Komisji Cen. Zabrano kierownikom jednostek gospodarczych uprawnienia do ustalania cen artykułów konsumpcyjnych mających istotne znaczenie dla rodzinnego budżetu. Są to takie wyroby, jak np. mydła toaletowe, pasty do zębów i do gożenia oraz wyroby dziewiarskie dla dzieci i niemowląt. Przemysł lekki stracił na korzyść PKC część uprawnień do ustalania cen nowości, znowu przede wszystkim na te artykuły, które ważą w budżecie, zwłaszcza na wyroby dla dzieci i młodzieży. Wprowadzono także obowiązek uzyskiwania zgody Państwowej Komisji Cen na

wszystkie podwyżki. Rozszerzo no zakres maksymalnych cen obowiązujących na targowiskach, na owoce i warzywa do tąd nimi nie objęte. To ostatnie posunięcie ma szczególne znaczenie, wiadomo bowiem, jak zawiązywane bywają one na bazarach. Istnienie cen maksymalnych pozwala na wprowadzenie skuteczniejszej kontroli i zaostreżenie wymagań. W ogóle na warzywa i owoce zwróci PKC w tym roku szczególną uwagę.

Efekty tych dość rygorystycznych posunięć już wkrótce po winniśmy odczuć na rynku. Rzecz jasna, są to wszystkie działania doraźne.

Jest sprawą oczywistą, że zawsze istnieć będzie ruch cen. Chodzi jednak o to, by nie był to żywioł interesów poszczególnych producentów, ale proces uzasadniony ekonomicznie i społecznie. Całe działanie skierowane jest obojętne na to, aby z jednej strony przy określonej podaży towarów ceny stanowiły czynnik sprzyjający utrzymaniu równowagi rynkowej, z drugiej zaś, aby koszty utrzymania przy aktualnym poziomie zarobków nie obciążały przesadnie naszej kieszeni.

ALDONA ŁUKOMSKA

Producenci dla szkół

Ostatni dzwon przed pierwszym dzwonkiem

W poniedziałek pierwszoklasista (a wraz z nim wszyscy uczniowie szkół podstawowych) pójdzie do szkoły. O wyposażenie go w zeszyty, kredki, bloki rysunkowe zadbał zapobiegliwy rodzic. O to, aby miał w nowej klasie przy czym usiąść, z czego się uczyć, z troszczyć się musi przemysł. Jak wygląda to przed pierwszym dzwonkiem?

Najpierw wizyta w „Cezasie”. Wszystko co niezbędne do realizowania programu nauczania przejść musi przez ich ręce. Tu najlepiej wiedzą co przemysł dla szkół dostarczył, w czym się zaniedbał. Poznańskie Przedsiębiorstwo Zaopatrzenia Szkół przy ul. Świt, które zaopatruje szkoły pięciu wielkopolskich województw w pomoce naukowe, meble i druk szkolne jest dobrze przygotowane do nowego roku szkolnego. Dla kogoś, kto pamięta jeszcze czasy, kiedy jedynymi pomocami dydaktycznymi w szkole był uszkodzony globus, zwiedzanie magazynu „Cezasu” jest miłym zaskoczeniem.

A wszystko co w magazynie jest już w szkołach lub w naj-

bliższych dniach tam trafi. W tym roku poznański „Cezas” dostarczy szkołom pomocy naukowych na sumę 65,5 mln złotych. W tej kwocie mieści się sprzęt do nauczania w klasach początkowych, najprostszy — liczydła, mozaiki, układanki, jak też skomplikowane zestawy do montażu, przybory do ćwiczeń z fizyki czy chemii, pomysłowe geoplany, fotografie do nauki biologii, matematyki, wychowania plastycznego.

Opracowany przez resort oświaty i wychowania wykaz pomocy naukowych dla klas I — III obejmuje prawie 180 pozycji. Wiele z nich, to sprzęt zupełnie nowy, dotychczas w szkołach niestosowany. Wymagało to od fabryk Zjednoczenia Pomocy Naukowych i korektury przez nie zakładów wytwórczych i spółdzielni przedstawianych produkcji na potrzeby klas początkowych.

Według informacji uzyskanych w „Cezasie” przemysł na ogół wywiązał się ze swych obowiązków. Produkcja kompletnych pracowni, sprzętu

muzycznego, filmów, slajdów, różnego rodzaju tablic graficznych, układarek, zestawów do samodzielnego montażu przez ucznia, tablic magnetycznych, kompletów do zajęć praktyczno-technicznych realizowanych jest przez producentów zgodnie z zapotrzebowaniem. Nieco gorzej jest natomiast z bardzo poszukiwanymi projektorami filmowymi produkowanymi w Łodzi, rzutnikami. Brakuje map geograficznych i historycznych. Nie w pełni zaspokoić może potrzeby szkół Poznańska Fabryka Pomocy Naukowych. Produkowanych przez nich rzutników pisma (projektorów), które zrobiły wielką karierę nawet za granicą, jest stanowczo za mało. Są one dostarczane według rozdzielnika, nie wszystkich można zadowolić.

Nie powinno natomiast być większych kłopotów z wyposażeniem szkół w meble. Na liście nie w pełni zrealizowanych zamówień figurują jedynie krzesła dla przedszkoli. Szkolnych mebli dostarcza trzech w Polsce producentów — Fabryka Pomocy Nauko-

wych w Koszalinie, która wytwarza całe meblowe komplety (szafy, gabloty), fabryka w Kartuzach i Swarzędzkie Fabryki Mebli — zakład w Mosinie. Ten ostatni produkuje najbardziej popularne zestawy stolików jedno i dwuosobowych oraz krzesła w sześciu wymiarach, w zależności od wzrostu ucznia. Tak zaprojektowane zestawy, będące w zgodzie z ergonomią pracy, pozwalają na dowolne, w zależności od wielkości klas i zagęszczenia, sposoby meblowania. Zakład w Mosinie dostarcza rocznie przez „Cezas” 250 000 „miejsc szkolnych”. W meble z Mosiny wyposażone zostały trzy nowe szkoły w województwie poznańskim, w których 20 sierpnia rozpoczyna się po raz pierwszy zajęcia lekcyjne.

Widząc starania producentów szkolnego sprzętu i „Cezasu” o wzbogacenie wyposażenia klas dziesięciolatki zgodnie z nowymi wymaganiami i nowym programem, można przypuszczać, że pierwszy dzwonek zabrzmi w szkołach optymistycznie. Inna już sprawa, to czy ten znaczny potencjał środków dydaktycznych dostarczony do szkół u progu nowego roku, będzie w jego trakcie w pełni wykorzystany.

(goł)

Szwajk na polskich drogach

Są tory, budowane przez Szwajka, jest kamienica, gdzie mieszkał generał Fink, który uparł się, by naszego bohatera powiesić; ba — nawet czas przemarszu między jednym miejscem a drugim jest zgodny z treścią powieści Haszka. Autor książki posunął swój autentyzm tak daleko, że nawet uraglową tyradę kaprala pod adresem żołnierzy opisał po prostu z... pod ręknicą hodowli zwierząt gospodarskich.

Odzyskawszy mundur szeregowca Landwery, Szwajk wyruszył z Przemysła na poszukiwanie swej marszkompanii. Trasa wiodła na wschód, przez tereny coraz bardziej dotknięte wojną. Widzimy go w gronie przyjaciół: żarlika Balounia, drogomistrza Vanka, jednorocznego ochotnika Marka, we wsi Klimonów, gdzie w opustoszałym plebanii odbywało się wielkie, zorganizowane przez oficerów, świątobienie. Niestety, tu urywa się rękopis Jarosława Haszka. Próbowano go dokończyć, naśladować — ale wszystko to było już nie takie, inne, „nie Szwajkowe”.

Właśnie w lipcu tego roku mija 65 lat od rozpoczęcia I wojny światowej — od rozpoczęcia akcji „Przygód dobrego wojaka”, któremu posługaczka pani Muellerowa oznajmiła o zabicu Ferdynanda. Kto wie, może przemyski historyk Jan Różański, chciał swym spektaklem uczcić tę rocznicę? Tak czy owak warto wiedzieć, że najslawniejszy wojak wszechczasów przeżywał przygody i na polskiej ziemi — i że go tu szczęśliwie nic złego nie spotkało.

LESZEK MAZAN

Przyczyn jest wiele

Nadal kłopoty z jakością mebli

Ocena jakości mebli dokona na przez handel wykazała, że braki powstają w całym łańcuchu łączącym producenta z klientem. W I kwartale br. handel stwierdził wady w 4 proc. mebli o łącznej wartości 93 mln zł — w II kwartale wartość zakwestionowanych towarów zmniejszyła się wprawdzie do 88 mln zł, ale nadal stanowiło to około 3,7 proc. skontrolowanych dostaw do placówek podległych CPHW.

Przebieg nie oddaje jednak w pełni sytuacji. Występują bowiem znaczne różnice w jakości mebli dostarczanych do poszczególnych regionów kraju. W Warszawie np. wartość mebli uszkodzonych wyniosła 8,7 mln zł i była dwukrotnie wyższa niż w I kwartale 1978.

Najczęstszym powodem reklamacji jest niestandardne wykonanie, zniszczenie powłok lakierniczych, niewłaściwe osadzenie drzwi i szuflad, dziura w tapicerce, ubytki okleiny. „Rekordzistami” w złym tego słowa znaczeniu były w tym

roku fabryki w Gorzowie, Opolu i Swarzędzu. Wady stwierdzono tutaj, w zależności od asortymentu, w 30—60 proc. do staw do woj. warszawskiego.

Zdaniem producentów podstawowym warunkiem lepszej jakości jest poprawa zaopatrzenia materiałowego. Wadliwy surowiec dostarczają zarówno przemysł tartaczny, jak i przedsiębiorstwa produkujące płyty wiórowe i sklejki. Wywołane jest to m. in. wielkością obecnej produkcji. Nie najlepszej jakości jest również surowiec otrzymywany z przemysłu chemicznego, co więcej, przemysł meblarski narzeka stale na nierytmiczność dostaw.

W wyniku badań niektórych surowców stwierdzono np., że praktycznie w 60-90 proc. winny być reklamowane. Utrzymuje się produkcję zmusza jednak do wykonywania mebli z wadliwych materiałów.

Poważna część uszkodzeń powstaje w transporcie. Meble wędrują niekiedy na znaczne odległości. Spowodowane jest

to systemem dystrybucji, która odbywa się na podstawie „dziwnych” rozdzielników. Wydużają się odległości przewozów, powstają paradoksalne niekiedy sytuacje w rozmieszczeniu asortymentu.

Handlowcy powołują się na bardzo szczupłą bazę magazynową. Jest ona obecnie o 11 proc. większa niż w 1973 roku, zaś przechodzi przez nią dwa razy więcej mebli niż w tamtym okresie. Warto podkreślić, że dużą część powierzchni zajmują towary uszkodzone.

Nakładanie się tych czynników powoduje znaczne straty gospodarcze; odbija się bezpośrednio na zaopatrzeniu rynku w meble. Ten ważny w życiu każdej rodziny zakup łączy się nie tylko z ryzykiem, ale wymaga również wielu poszukiwań, straconego czasu itp. Wydaje się więc, że cały problem wart jest dokładnego zbadania i przeanalizowania, szczególnie określenia źródeł braków i rozpoczęcia ich likwidacji już w pierwszych ogniwach produkcji. (PAP)

Dobre tempo prac na budowie linii hutniczo-siarkowej

W szybkim tempie przebiega w woj. katowickim prace na 48-kilometrowym odcinku linii hutniczo-siarkowej, prowadzącej z Hrubieszowa do Huty „Katowice”. Ukończone zostały roboty betoniarzy na największym obiekcie inżynierskim tego końcowego fragmentu magistrali szerokotorowej, którą już w IV kwartale br. przyjdzie do kombinatu metalurgicznego — Huta „Katowice” pierwszy pociąg z ruderą. Nad istniejącą już linią kolejową powstaje tu wiadukt o rozpiętości przęsła ponad 70 metrów.

Ekipy specjalistów z Przedsiębiorstwa Robót Kolejowych nr 5 z Katowic rozpoczęły także betonowanie przyczółków i podpór mostu nad rzeką Przemszą.

Trwa intensywna przebudowa stacji w Olkuszu, Bukowni i Jaroszowcu Olkuskim. Układa się szerokie tory na stacji Sławków.

Ostatnie dziesiątki kilometrów magistrali hutniczo-siarkowej są szczególnie trudne w realizacji ze względu na silny stopień uprzemysłowienia i zurbanizowania tego regionu. Powstaje tu łącznie 49 różnych obiektów inżynierskich. (PAP)

Morski rejs nauczycieli

Na pokładach okrętów Marynarki Wojennej gości ponad 300 pedagogów i wychowawców młodzieży z całej Polski, uczestniczących od 16 bm. w morskim rejsie nauczycieli, organizowanym przez Główny Zarząd Polityczny Wojska Polskiego, Marynarkę Wojenną, Ministerstwo Oświaty i Wychowania oraz Związek Nauczycielstwa Polskiego. (PAP)

J. Carter o układzie SALT II

Prezydent USA Jimmy Carter w czwartek raz jeszcze podkreślił konieczność ratyfikowania przez Senat USA radziecko-amerykańskiego układu SALT II. Przemaszając w Białym Domu do grupy działaczy społecznych ze stanu Floryda oświadczył, że odrzucenie przez Senat tego układu stworzyłoby „kolosalny problem” dla Stanów Zjednoczonych.

Zdaniem prezydenta, m. in. spowodowałoby to przerwę w procesie prawdziwie szczerych i konstruktywnych rozmów obu stron, a to oznaczałoby wyścig zbrojeń ze Związkiem Radzieckim, nie dający się skontrolować. (PAP)

W Phnom Penh zeznają świadkowie zbrodni reżimu Pol Pota

Podczas odbywającego się przed Trybunałem Ludowym w Phnom Penh procesu przeciwko byłemu premierowi Kampuczu Pol Potowi oraz wicepremierowi Iengowi Sary, odczytano 15 bm. liczący 46 stron akt oskarżenia. Przewodniczący trybunału, minister do spraw informacji, prasy i propagandy oświadczył, że obaj oskarżeni będą sądzeni zaocznie. Władze wyznaczyły dwóch obrońców z urzędu, którzy reprezentują oskarżonych.

Rozprawie przysłuchuje się około 700 obserwatorów, w tym około 100 obcokrajowców. Trybunał powołał w celu publicznego przesłuchania wielu naocznych świadków zbrodni reżimu Pol Pota, a także wielu bezpośrednich sprawców przestępstw czynów, którzy za rządów Pol Pota zajmowali rozmaite stanowiska w administracji państwowej lub w organach bezpieczeństwa.

Akt oskarżenia obejmuje 9 podstawowych grup zarzutów przeciwko przywódcom obolo-

nego reżimu: m. in. organizowanie i dokonywanie na coraz większą skalę systematycznej, planowej eksterminacji przedstawicieli rozmaitych warstw społeczeństwa, przymusowe wysiedlanie ludności miejskiej z miejsc zamieszkania na prowincję, a także systematyczne przemieszczanie ludności wiejskiej; grupowa ludność w tzw. komunach, w których zmuszano ją do katorżniczej i niewolniczej pracy ponad siły, powodującej śmierć, kalectwo, bądź trwałe skrzywienie psychiczne.

W akcie oskarżenia potwierdzono, że dewastacja gospodarki narodowej doprowadziła do sytuacji, w której obecnie 2,5 mln mieszkańców Kampuczu grozi głód. W latach rządów Pol Pota groziła narodo- wi Kampuczu fizyczna likwidacja. Potwierdzono również, że obecnie trzeba w Kampuczu niemal wszystko budować od podstaw: rolnictwo, przemysł, szkolnictwo i oświatę, wyższą, opiekę zdrowotną, handel, transport, łączność itp. (PAP)

Głuchamy z płyt

Maryla Rodowicz „Wsiadaj do pociągu” — to tytuł płyty zawierającej nagrania 10 piosenek w wykonaniu M. Rodowicz, której towarzyszą orkiestra pod dyr. Jacka Mikulę oraz chór pod kierownictwem Jaskiewicz, Albabki i Marek Grechuta. Prócz piosenek tytułowej płyty zawiera: Byłam sama, jestem sama, Gdzieś koła, Nie ma jak pompa, Osielowy klub samotny, Płaczmy razem i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1681.

Muzyka teatralna i telewizyjna Andrzeja Kurylewicz w wykonaniu Wandy Warskiej (Ślewe) i orkiestry Filharmonii Narodowej pod dyr. kompozytora i chóru Filharmonii Narodowej pod dyr. Z. Borowicza. Polskie drogi (człowieka), Romeo i Julia, Plaku, noje-go serca, Samotność ma barwę zieloną i inne. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1274.

Discoteque of Chelsea — to tytuł płyty z nagraniami 14 utworów w wykonaniu angielskich zespołów takich jak Silver Spectre, Flying Saucers oraz solistów. Polskie Nagrania „Pronit”, SX 1676.

Zmarł Jerzy Jurandot

16 bm. zmarł w Warszawie w wieku 68 lat Jerzy Jurandot, satyryk, komediopisarz, autor piosenek i utworów kabaretowych, założyciel i wieloletni kierownik Teatru Satyrycznego „Syrena”.

Działalność literacką rozpoczął w 1929 r. jako autor popularnych tekstów kabaretowych, piosenek, wierszy, skeczów, monologów i baletów. W ostatnich latach przed drugą wojną światową był kierownikiem literackim teatrzyków „Male Qui Pro Quo” i „Cyrułik Warszawski”.

Po wojnie, już w 1945 r., J. Jurandot zorganizował w Łodzi Teatr Satyryczny „Syrena”, a następnie — początkowo w Łodzi, później w Warszawie — był jego kierownikiem artystyczno-literackim. W jego twórczości zaczyna dominować komedia.

W uznaniu zasług dla polskiej twórczości satyrycznej J. Jurandot uhonorowany został Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi. (PAP)

sport-sport-sport Skuteczny atak na pozycję lidera

Kolejny sukces w rozgrywkach o mistrzostwo I ligi odnieśli w środę piłkarze Lecha, pokonując w Poznaniu, Odrę Opole 1:0 (0:0). Bramkę zdobył w 58 min. Skurczyński. Sędzią był Greiner z Katowic. Widzów 45 000. Zespoły wystąpiły w następujących składach.

LECH: Mowlik, Lewicki, Szewczyk, Grześkowiak (od 46 min. Skurczyński), Barczak, Piekarczyk, Napierała, Milewski, Chojnacki, Stelmasiak (od 78 min. Mądrachowski), Okolski.

ODRA: Mlynarczyk, Korek, Adamiec, Wójcicki, Gano, S. Maszta, Kacyk, Przennik, Misiowiec (od 64 min. Kabat), Tyc. Bolcek.

Udane występy piłkarzy Lecha spowodowały, że środowy pojedynek wywołał w Poznaniu olbrzymie zainteresowanie, a na trybunach Stadionu im 22 Lipca zasiadła rekordowa liczba widzów. Opuśczeni oni obiekt Warty usatysfakcjonowani rezultatem meczu dają cym lechitom prowadzenie w tabeli oraz 45 minutami dobrej gry zaprezentowanej przez gołęjarzy. Owe 45 minut to druga połowa spotkania, bowiem przed przerwą postawa obu ze spółów nie mogła zaimponować.

Zespół gości wiedzący, że Lech znajduje się w dobrej formie, szukał swej szansy w defensywnej grze, licząc jedynie na kontrataki, przeważnie w wykonaniu szybkiego i walecznego Bolcka. Opolanie zwalniały grę, nie spieszyli się z wyprzedzeniem piłki z własnej połowy boiska. Lechici mieli prze-

wagę w polu, często niepokoiili obronę Odry i bramkarza Mlynarczyka, lecz ich poczynania nie były skuteczne. Poznaniacy zbyt często posyłali wysokie piłki na przedpole bramki Odry, co nie mogło jednak przynieść rezultatu. Środkowi obrońcy gości — mający bez mała 2 metry wzrostu — Wójcicki i Adamiec bez trudu zaagonywali niebezpieczeństwo pod własną bramką. Nie znaczy to wcale,

że lechici nie mieli okazji do uzyskania prowadzenia. M.in. w 5 min. tylko doskonała interwencja Mlynarczyka uchroniła gości od utraty gola po akcji Milewskiego, a tuż przed przerwą kapitalnym strzałem, po którym piłka minimalnie prześlizgnęła nad poprzeczką popisał się Chojnacki.

Na co stać lechitów przekonaliśmy się dopiero w drugiej części meczu. Znaczący wpływ na przebieg gry miało wprowadzenie na boisko Skurczyńskiego. Zawodnik ten grający na pozycji środkowego napastnika dzięki swoim świetnym warunkom fizycznym absorbował stoperów Odry w walce o górne piłki. Dzięki temu więcej swobody mieli pozostali zawodnicy Lecha, i pod bramką gości zaczęły się mnożyć niebezpieczne sytuacje.

W 58 minucie padł rozstrzygający gol. Milewski przetrwał piłkę na drugą stronę boiska, przejął ją na głowę Szewczyk, podał do nieobstawionego Skurczyńskiego, a ten silnym strzałem pod poprzeczkę umieścił piłkę w siatce.

Jeszcze 20 minut trwał napór piłkarzy Lecha, wspomaganych przez doping liczący, lecz wzorowo zachowujący się wczoraj publiczność. Świetną okazję na podwyższenie wyniku miał w 73 min. Skurczyński, lecz po jego strzale głowa piłki odbiła się od poprzeczki.

Końcówka spotkania upłynęła pod znakiem przewagi bardzo ambitnie walczących opolan. Szczególnie groźny był Bolcek, którego kilka akcji przysporzyło poznańskim obrońcom wielu kłopotów. Na 12 minut przed końcem spotkania goście mieli dobrą okazję na wyrównanie. Piłkę, która minęła już Mowlika przystomnie wybił jednak w pole Szewczyk. Mimo wysiłków Odry rezultat nie uległ zmianie i mecz zakończył się zwycięstwem gospodarzy nad gośćmi. (wił)

Drugie zwycięstwo W. Fibaka w Toronto i Rekord świata S. Coe i Polski L. Duneckiego

Wojciech Fibak awansował do trzeciej rundy międzynarodowych tenisowych mistrzostw Kanady rozgrywanych w Toronto. Tenista polski pokonał reprezentanta CSRS — Pavla Slozila 6:1, 6:1.

Rozstawiony z nr 1 Szwed Bjorn Borg pokonał Iwana Molinę (Kolumbia) 6:0, 6:3, a John McEnroe (USA) wyeliminował Jana Kodasa (CSRS) 7:5, 6:3. Największą niespodzianką II rundy było zwycięstwo Toma Okkera nad rozstawionym z nr 5 Argentyńczykiem Guillermo Vilasem 6:3, 7:5. (PAP)

Na mityngu lekkoatletycznym w Zurichu Brytyjczyk Sebastian Coe ustanowił rekord świata w biegu na dystans 1.500 m uzyskując czas — 3:32,02. Poprzedni rekord należał do Filberta Bayi (Tanzania) i wynosił — 3:32,2.

Podczas tych samych zawodów, Leszek Dunecki ustanowił rekord Polski na dystansie 200 m uzyskując czas 20,59. Poprzedni rekord należał także do Duneckiego — 20,62. (PAP)

MŚ w pięcioboju nowoczesnym

J. Peciak na szóstym miejscu

Po czterech konkurencjach mistrzostw świata w pięcioboju nowoczesnym liderem jest Niemiec (USA) — 4441 pkt., przed Bułgakiem (ZSRR) — 4280 pkt., Masalą (Włochy) —

4267 pkt. Janusz Peciak zajmuje 6 pozycję — 4194 pkt. Czwartą konkurencję — pływanie wygrał Niemiec — 1296 pkt., przed Zbigniewem Paceltem — 1296. (PAP)

wyniki-tabele

Piłka nożna

I LIGA		mecz przelozony	
Katowice — Stal	2:2	1. Lech	5 8:2 8-3
Lech — Odra	1:0	2. Śląsk	5 8:2 5-1
Widzew — Zagłębie	1:0	3. Zagłębie	5 6:4 11-7
Polonia — Arka	0:2	4. Legia	5 6:4 6-6
Ruch — ŁKS	0:3	5. ŁKS	5 5:5 1-3
Górniki — Śląsk	0:1	6. Arka	5 5:5 1-6
Wisła — Legia	2:3	7. Katowice	5 5:5 7-6
Zawisza — Szombierki		8. Odra	5 5:5 4-1
		9. Górnik	5 5:5 7-8
		10. Widzew	5 5:5 6-7
		11. Szombierki	4 5:3 9-7
		12. Wisła	4 5:3 9-7
		13. Stal	4 4:6 3-4
		14. Zawisza	5 3:5 4-8
		15. Polonia	5 2:8 3-8
		16. Ruch	5 2:8 1-7
II LIGA		GRUPA I	
		Stilon — Malapanew	0:1
		GRUPA II	
		Cracovia — Tychy	2:1
		Stal — Star	1:0
		Broń — Raków	4:1
		Polonez — Ursus	2:2
		Resovia — Gwardia	0:2
		Concordia — Radomiak	3:0
		Avia — Motor	1:4
		Jastrzębie — Hutnik	3:0

Po raz pierwszy od wielu lat w Nikaragui słychać śmiech dzieci

„Po obaleniu dyktatury Somozy po raz pierwszy od wielu lat na twarzach Nikaraguańczyków pojawił się uśmiech, słychać śmiech dzieci” — stwierdził w wywiadzie dla telewizji panamskiej wiceminister spraw wewnętrznych Nikaragui Eden Pastora, jeden z przywódców Frontu Wyzwolenia Narodowego im. Sandino. Po zwycięstwie — dodał Eden Pastora — stanęliśmy — jednak w obliczu niezliczonych problemów związanych z odbudową kraju, rozrąbanego i zniszczonego przez Gwardię Narodową dyktatora Somozy.

W spadku po dyktatorskim reżimie — powiedział Eden Pastora — pozostał nam biedny kraj z wielkimi problemami w dziedzinie służby zdrowia, transportu, łączności. W Nikaragui brakuje produktów żywnościowych, lekarstw, szpitali. Wiek-sza część zakładów przemysłowych jest zniszczona, wiele tysięcy Nikaraguańczyków pozba-wionych zostało dachu nad głową. Jednakże — podkreślił wiceminister — wierzymy w naród nikaraguański, który zdolny jest do przezwyciężenia trudności i do zbudowania nowej Nikaragui.

HUMOR I SATYRA



— Chodźcie tu, żeby nie nakruszyć w wozie!

POZNAŃSKI KOMBINAT BUDOWLANY
Poznań, ul. Szarych Szeregów 23

ZATRUDNI ZARAZ

następujących pracowników:

- ZBROJARZY
- BETONIARZY
- STOLARZY
- CIESLI
- ELEKTRYKÓW
- MASZYNISTÓW dźwigów samojedźnych, koparek i spychaczy
- KIEROWCÓW z I i II kat. prawa jazdy

Pracownikom zamiejscowym zapewniamy zakwaterowanie w hotelu robotniczym oraz możliwość korzystania odpłatnie ze stołówki zakładowej.

Warunki pracy i płacy do omówienia w Dziale Kadr, telefon 200-081 wewn. 13-32.

Dojazd autobusem WPK w kierunku Suchego Lasu linią nr 78 i 83 (przystanek końcowy). 2425-K1

Wózek głęboki czeski, biały, suknia ślubna okazjonalnie sprzedam. Tel. 470-34 po godz. 18. 99649g

Odstąpię ogród działkowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99667g.

Dźwigary, drzwi blaszane, okna metalowe, kraty sprzedam. Grobla 21. 99671g

Nasiona cyklamenu (fiolki alpejskie) w trzech kolorach większą ilość sprzedam. Oferty na żądanie Ogrodnictwo Józef Zieliński, 89-500 Tuchola, Mikołewicza 9. 99756g

Kożuchy nowe damski i męski sprzedam. Dolne, Sremskie Przedmieście 23, Jezierski. 99722g

samochody

Stara 25 sprzedam, tel. 626-04. 1691g

Włoskiego Fiata 124 sprzedam. Os. Manifestu Lipcowego 87 m. 14 po południu. 1692g

Kupię przyczepę wywrotkę niską w dobrym stanie Antoni Szymaniak 64-010 Krzywin. 1031p

Samochód Fiat 125p i 1300 sprzedam. Gości, ul. Poznańska 22 po godz. 15. 1036p

Fiata 132p 1800 GLS sprzedam. Twardogórska 10 (Juniakowo). 99433g

Z powodu wyjazdu za granicę sprzedam Trabant 601, limuzynę, Simson Sport nowy. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99498g.

Cześć do Warszawy M-20 tanio sprzedam. Kostrzyn Wlkp., Prosta 4, po godz. 15. 99534g

Warszawę combi tanio sprzedam. Mosina, ul. Łazienna 5. 99549g

Syrenę 105, rocznik 1973, 58.000 km sprzedam. Tel. 67-59-88 po godz. 16. 99557g

Syrenę 105 L, stan idealny, rocznik 1977 sprzedam. Poznań, Osiedle Przylączy 12 G m. 109, godz. 17-20. 99581g

Fiata 132p 2000, po wypadku kupię. Kórnik k/Poznań, tel. 173, po godz. 15. 99641g

Zastawę 750 sprzedam. Stan dobry. Luboń 4, Parkowa 16. 99637g

Zuk. skrzyniowego sprężarki, cena dostępna. Jan Nowaczyk 62-400 Słupca, ul. Powst. Wielkopolskich 27. 99671g

Fiata 127p rocznik 1975, przebieg 16.000 km zamienię na Fiata 126p. Luboń, Wschodnia 5. 99684g

Sprzedam Stara 25 silnik po remoncie, zapasowa skrzynia biegów, zamienię na mniejszy ciężarowy lub cement i wapno. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99686g.

Warszawę 224 sprzedam. Kordeckiego 4 m. 27. 99689g

lokale

Pokój panom lub panom wynajmę. Grunwaldzka 229. 99751g

Samodzielne 2-pokojowe z włączkami kuchenną i przyłączeniami, telefon, no we budownictwo, komfort zamieszkania na M-3 lub M-4. Korzystne warunki. Tel. 32-17-47 lub oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99705g.

Zamienię 3 pokoje z kuchnią na 2 pokoje z kuchnią, Gendera, Poznań, Fabryczna 21 m. 21. 99706g

Centrum M-3, 2-pokojowe, komfortowe zamieszkanie na M-4. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 99718g

Słupsk — 18 km od morza, mieszkanie spółdzielcze M-2, 2-pokojowe, 33 m², zamienię na mieszkanie w Poznaniu. Wiadomość: Poznań, ul. Kolejowa 46 m. 14 po godz. 16. 99723g

Winozrady M-4, 47 m² za mienie na większe. Warunki do uzgodnienia. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99731g.

Oddam w dzierżawę pokój z kuchnią, łazienką, Osiedle Lecha 128 m. 14. Informacje: Naramowicka 945. 99733g

Pana na wspólny pokój i dwie uczennice na pokój przyjmę. Logi 18a Górczyn. 99769g

nieruchomości

Dom jednorodzinny sprzedam. Ostrów Wlkp., ul. Czarneckiego 41. 1087p

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 550 m² Srem, Franciszkańska 17. 99213g

Przedsiębiorstwo Przemysłu Chłodniczego w Poznaniu

Przyjmuje na rok szkolny 1979/80

KANDYDATÓW

do ZASADNICZEJ SZKOŁY ZAWODOWEJ

W zawodzie:

PRZETWÓRSTWO OWOCOWO-WARZYWNE

czas trwania nauki — dwa lata

KANDYDACY WINNI ZŁOŻYĆ:

- podanie
- życiorys
- świadectwo ukończenia szkoły podstawowej
- zaświadczenie lekarskie stwierdzające przydatność do zawodu
- zgodę rodziców lub opiekunów na naukę zawodu
- uczniowie zamiejscowi otrzymują zakwaterowanie w DOMU MŁODEGO PRACOWNIKA.

Blizszych informacji udziela i zgłoszenia przyjmuje:

Dział Spraw Pracowniczych — Poznań, ul. Drusnicka 2/4, telefon 203-581, wew. 228. Dojazd autobusami nr 60, 68, 72. 2530-K1

praca

Panie do szycia pilnie potrzebne. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1002g.

Zatrudnię na stałe instalatora oraz spawacza c.o. warsztat instalacyjny Poznań, ul. Gwardii Ludowej 13. Zgłoszenia godz. 7-13, 15-15.30. 1650g

Przyjmę panią do produkcji galanterii wózków. Zamieszkanie z utrzymaniem. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99457g.

Mechanik samochodowy podejmę jakakolwiek pracę w gospodarstwie rolnym. Warunek mieszkanie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99586g.

Zatrudnię instalatora, spawacza c.o., wod.-kan. i gaz. warsztat instalacyjny. Poznań, Os. Krąju Rad blok 27 „i”. 513g

Szefów (obuwie damskie) przyjmę. Wynagrodzenie dobre. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99625g.

Przyjmę tokarza oraz ucznia. Warsztat ślusarsko-tokarski. Dąbrowskiego 98. 99642g

sprzedaj

Przyczepę N 126a z przed sionkiem sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 1848g.

Owczarki niemieckie rodowodowe sprzedam, tel. 422-60. 1744g

Sypialnię (marmurowe płyty) sprzedam. Poznań, Strzeszyńska 273. 1633g

Nowa praktyka PLC-3 sprzedam. Leszno, ul. Prochownia 21/23 Janusz Maćkowiak. 1025p

Fotel dentystyczny, zegar szafkowy — duży, stare monety sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99601g.

Organy elektroniczne B-11 nowe sprzedam. Michalski Poznań, Świerczewskiego 132 F m. 6. 99611g

Roczniki rachunkowości lata 1959-77, prowizorkę budowlaną sprzedam. Ostrowska 365a po godz. 17. 99615g

Dnia 13 sierpnia 1979 roku, zmarł nasz przyjaciel i współpracownik, długoletni członek Zarządu b. Spółdzielni Pracy „Samochód” w Poznaniu

ANTONI MOLEND

zasłużony działacz ruchu spółdzielczego.

Pogrzeb dnia 17 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

Serdceznego i nieodżałowanego kolegę żegnają

Rada Spółdzielni, Rada Zakładowa, Zarząd i pracownicy Wojewódzkiej Motoryzacyjnej Spółdzielni Pracy POZMOT w Poznaniu. 1971-K3

Dnia 13 sierpnia 1979 roku, zasnął w Panu po ciężkich cierpieniach nasz najdroższy mąż, ukochany ojciec, teść, szwagier i wujek, przeżywszy lat 70

STEFAN PRZYBYŁ

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 8.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

żona z dziećmi i rodziną

Uprasza się o nieskładanie kondolencji ul. Marcelińska 81 A m. 12. 1747g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zmarł namaszczonej Olejami św. mój kochany mąż, nasz ojciec, syn, brat, teść, dziadek, szwagier i wujek, przeżywszy lat 53, sp.

STANISŁAW ŁUCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

ul. Dojazd 6 m. 17A. 1838g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zmarł po krótkiej chorobie opatrzony Sakramentami św. nasz kochany mąż, tatus, teść, brat i dziadek, przeżywszy lat 64, sp.

TEODOR KOMOROWSKI

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 17 z kościoła parafialnego w Opalenicy.

RODZINA

Opalenica, ul. Moniuszki 3. 1838g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zasnął w Panu, przeżywszy lat 70, w 40 roku kapłaństwa, sp.

ks. ALEKSANDER ZIELENIEWSKI byli proboszcz w Przedborowie, Gostyczynie, Kolaczkowicach.

Msza św. i pogrzeb odbędzie się w Lesznie, w sobotę dnia 18 sierpnia br. o godz. 15 na cmentarzu przy ul. Kąkolewskiej.

Braci kapłanów prosimy o modlitwę. 1877g

Księga dekanatów leszczyńskich

Dnia 14 sierpnia 1979 roku, zakończyła swoje pracowite i pełne poświęcenia życie, namaszczonej Olejami św. nasza kochana mama, siostra, teściowa, babcia i prababcia, przeżywszy lat, 79, sp.

MARIA RADOMSKA

z domu Stachowiak

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 11.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Wspólna 39 m. 8. 1870g

Dnia 13 sierpnia 1979 roku, zmarła po ciężkiej chorobie przeżywszy lat 67 namaszczonej Olejami św. moja najdroższa matka i teściowa

WACŁAWA OLEJNICZAK

z domu Dutkiewicz

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 9.30 na cmentarzu junikowskim.

Syn z żoną

Staszica 18. 1740g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zmarła w 31 roku życia nasza ukochana i troskliwa mamusia i babunia, kochana ciocia i kuzynka, sp.

AGNIESZKA SOBIERAŁSKA

z domu Walter

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 13 na cmentarzu sołackim, ul. Lutycka.

W smutku pogrążona

córki z rodziną

Os. Oświecenia 53

dawniej ul. Matejki 35. 1925g

Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zmarł w 76 roku życia najukochańszy mąż, ojciec, teść, dziadek, szwagier i wujek, sp.

STEFAN KAŃSKI

emerytowany dyrektor Poznańskich Zakładów Wyróbów Rymarskich, odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski, Medalem X-lecia, Medalem XXX-lecia Polski Ludowej, odznaką Zasłużonego Działacza PZ.N.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 12 na cmentarzu sołackim przy ul. Lutyckiej

żona, synowie, rodzina

Prosimy o nieskładanie kondolencji ul. Wołyńska 13. 1921g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że w dniu 12 sierpnia 1979 roku, zmarł nasz najukochańszy synek, wnuczek, bratanek i siostrzeniec, sp.

SEBASTIAN ADAMCZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 13 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążeni

1947g rodzice i rodzina

Dnia 13 sierpnia 1979 roku zmarł przeżywszy lat 75 mój drogi ojciec, dziadek, teść, brat i wujek

JAN KACZMAREK

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 13.10 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążony

syn z rodziną

Prosimy o nieskładanie kondolencji. 1799g

W dniu 14-sierpnia zasnął w Bogu mój ukochany mąż i tatus, sp.

WAWRZYN KASPRZAK

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 15 na cmentarzu parafialnym w Obornikach.

W smutku pogrążona

1997g żona z córką i synem

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zakończył swój pracowity żywot w 82 roku życia opatrzony Sakramentami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, teść i dziadek, sp.

FELIKS GALIŃSKI

powstańca wielkopolski, członek ZBoWiD odznaczony Krzyżem Walecznych, Wielkopolskim Krzyżem Powstańcym, Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 16. z kaplicy cmentarnej w Borku Wlkp.

W głębokim smutku pogrążona

RODZINA

Borek Wlkp., Poznań, Gdańsk, Gdynia. 1930g

† Z głębokim żalem zawiadamiamy, że dnia 12 sierpnia 1979 roku, zmarła nasza ukochana żona, mama, teściowa, siostra, babcia i prababcia, przeżywszy lat 78, sp.

WALENTYNA BOROWCZYK

z domu Walczak

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 14.30 na cmentarzu górczyńskim.

W smutku pogrążony

mąż z rodziną

Poznań, Kungsör (Szwecja). 1574g

† Dnia 14 sierpnia 1979 roku, w 63 roku życia po długich i ciężkich cierpieniach odszedł od nas na zawsze namaszczonej Olejami św. mój najdroższy mąż, nasz ukochany ojciec, dziadek, szwagier, teść i zięć, sp.

FRANCISZEK CUGIER

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 10, na cmentarzu górczyńskim.

W głębokim smutku pogrążona

żona z rodziną

Poznań, Podchorążych 42. 1944g

Sad 12 ha zaprowadzony wydzierżawie lub przyjmę współnika. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99707g.

Dom piętrowy w Koninie surowym stanie sprzedam Marianna Szczubiewska, Sługocinek, 62-590 Golina. 99610g

Działkę 0,5 ha blisko Poznania sprzedam. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99650g.

Kupię działkę budowlaną do 2000 m² w okolicy Poznania Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19 dla 99660g

Sprzedam połowę domu bliźniaczego niedaleko Poznania lub zamienię na 1 duży pokój z kuchnią względnie na 2 mniejsze pokoje z kuchnią włączając w to starym budownictwie i M-3 własnościowo w nowym budownictwie w Poznaniu. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99752g.

Pół domu, I piętro, 60 m², ogrzewanie ciepłotą, telefon, taras, ogródek, no wy budynki gospodarcze 24 m² Środek Śląskiej za mienie na podobny w okolicach Poznania. Żnina, Inowrocławia, 59-100, Środa Śląska, skrytka pocztowa 51. 99699g

Mały domek jednorodzinny (piętro) kupię. Mieszkanie do zamiany. Tel. 20-11-34. 99653g

Dom dwurodzinny, o-mieszczanie warsztatowo-usługowe, garaż, ogród 1000 m², całość wolna, Mo sina pilnie sprzedam lub wydzierżawie. Oferty „Prasa”. Grunwaldzka 19, dla 99603g.

Dom jednorodzinny sprzedam. Ostrów Wlkp., ul. Czarneckiego 41. 1087p

Sprzedam dom 4-pokojowy z ogrodem 550 m² Srem, Franciszkańska 17. 99213g

† Dnia 14 sierpnia 1979 roku, zmarła opatrzona Sakramentami św. nasza ukochana i dobra matka w 82 roku życia, sp.

z Rogalskich

KAZIMIERA KROPIDŁOWSKA

Msza św. żałobna odprowadzona zostanie w kaplicy na cmentarzu św. Wawrzynca w sobotę 18 bm. o godz. 15, po czym pogrzeb na cmentarzu parafialnym w Obornikach Armii w Gnieźnie.

W głębokim smutku pogrążeni

1928g

córka i syn

† Dnia 13 sierpnia 1979 roku, odszedł na zawieszony mój ukochany tatus, przeżywszy lat 52 sp.

ZENON RÓŻAŃSKI

Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek 20 bm. o godz. 10.50 na cmentarzu junikowskim.

W głębokim smutku pogrążona

CÓRKA

Proszę o nieskładanie kondolencji ul. Dąbrowskiego 62 m. 5a. 1885g

† Pogrzebi w głębokiej bólesci zawiadamiamy o nagłej śmierci, sp.

dr. med. JÓZEFA KALUŻNEGO

ur. 11. 3. 1913 roku.

naszego najukochańszego męża, ojca, teścia i dziadka, zmarłego 13 sierpnia 1979 r. w Milano-Maritimo (Włochy).

Dom żałoby: 1004 Lausanne 30 Av. du Grey (Szwajcaria).

Msza św. odprowadzona zostanie we wtorek 20 sierpnia br. o godz. 8.30 w kościele św. Anny w Poznaniu. 1655g

† Dnia 16 sierpnia 1979 roku, zmarł po ciężkich cierpieniach mój kochany mąż, nasz drogi ojciec, teść, dziadek i pradziadek

STEFAN KUJAWA

Pogrzeb odbędzie się w sobotę 18 bm. o godz. 12.30 na cmentarzu junikowskim.

W smutku pogrążona

RODZINA

ul. Niecała 14 m. 6. 1992g

† Dnia 15 sierpnia 1979 roku, zginął śmiercią tragiczną nasz ukochany syn, brat, wnuk, bratanek, siostrzeniec i kuzyn w 20 roku życia, sp.

SIERPIEN
17
Piątek
Jacka Mirona
Słońce: 5.37—20.15

TEATR

POZNAN
POLSKI — g. 19 „UFO-oni”.

KINA

BUK: „Orkiestra Klubu Samotnych Serc sierżanta Peppera” (amer.).
CZEMPIN: „Rocky” (amer.).
GNIEZNO: Polonia: „Niewinni o brudnych rękach” (fr.).
GOSTYN: „Lęk wysokości” (amer.).
GÓRA: „Test pilota Pirxa” (pol.).
JAROCIN: „Błiskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.).
KALISZ: Kosmos: „Tortury” (fr.).
Oaza: „Buffalo Bill i Indianie” (amer.).
Stylowe: „Płonący wieżowiec” (amer.).
Sreńca: „Chłonieć z burzy” (austral.).
Smiertelny pościg (fr.).
KEPNO: „Zmory” (pol.).
Cudowny kwiat (radz.).
Tredowa: „Ordynat Michorowski” (pol.).
KŁODAWA: „Wierna żona” (fr.).
KONIN: Górnik: „Dobry” (fr.).
KROTOSZYN: „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.-hiszp.).
LESZNO: „Błiskie spotkania trzeciego stopnia” (amer.).
NOWY TOMYŚL: „Mroczny przedmiot pożądania” (fr.).
„Jak się budzi królowa” (czech.).
OBRYCHKO: „Narodzony gwiazd” (amer.).
OPALENICA: „Szantaż” (ang.).
PILA: Iskra: „Jabberwocky” (ang.).
PNIEWY: „Smiertelny pościg” (fr.).
PLESZEW: „Szereki 2” (amer.).
RAWICZ: „Wielki sen” (ang.).
SLUPCA: „Panowie dbajcie o żony” (fr.).
SYCOW: „San Babila godzina 20” (wł.).
„56 godzin na wagarach” (czech.).
SREMI: Klubowe: „Biały mazur” (pol.).
Słonko: „Wierna żona” (fr.).
Podarunek czarnego księcia (radz.).
SRODA: „Powiedz, że ja Kocham” (fr.).
„Wilk erasus” (NRD).
TRZCIANKA: „W cieniu legendy” (węg.).
„Wielki sen” (ang.).
WIERUSZÓW: „Gwiezdne wojny” (amer.).
WRONKI: „Bilet powrotny” (pol.).
„Szkłane paciorki” (radz.).
WRZEŚNIA: „Proszę słońca” (pol.).
„Zmory” (pol.).
WSCHOWA: „Sto koni do stajni” (pol.).
ZŁOTÓW: „Zabawka” (fr.).

RADIO

PROGRAM I: 6 Sygnały dnia: 9.05. Laty z Radiem; 11.40. Tu Radio Kierowców; 12.25. Muzyka polskich melodii; 13.01. Przeboje świata; 13.20. Parada jazzu tradycyjnego; 13.40. Kącik melomana — Strawiński w polskich wykonaniach; 14. Studio „Gama” (ok. g. 14.05. Inf. dla kierowców); 14.20. Studio Relaks; 14.25. Studio „Gama”; 15.05. Korespondencja z zagranicy; 15.10. Studio „Gama” (ok. g. 15.45. Inf. dla kierowców); 16. Tu Jedynka; 17.30. Radiokurier; 18. Tu Jedynka c.d.; 18.25. Nie tylko dla kierowców; 18.33. Koncert żywych; 19.15. Warszawska Ork. PRITV; 19.40. Estrada folkloru; 20.05. Wakacje z muzyką popularną; 20.30. Melodie do których chętnie wracamy; 21.15. Muzyka K. Szymanowskiego; 22.23. Szczecińska muzyczna antena; 23. Wita Was Polska — mag. słowno-muz. Wiadomości: 0.01, 1, 2, 3, 5, 9, 10, 11, 12.05, 15, 19, 20, 21, 22.

PROGRAM II: 7.35. Konc. poranny; 8.35. Dialogi i zblizenia; 9.30. Mv 79 — aud. SM; 9.40. Dla przedszkoli: „Rududu ma szybowiec” — słuch.; 10. „Paragraf 22” — fragm. pow.; 10.30. Pastuszek Stom — fra. Kwartet J. Ptaszyna-Wróblewskiego; 10.40. Sprawy codzienne; 11. Wakacje Melomana; 11.35. Pośten w gospodarstwie domowym; 11.45. Muzyka snod strzechy; 12.35. Duet gitar klasycznych Alber Strobel; 13. Wokół spraw naszego stołu; 13.15. C. Puccini — Wielki duet miłosny z I aktu opery „Madame Butterfly”; 13.26. Ze wsi i o wsi; 13.51. Utwory fortep. Brahmsa i Schumann; 14.10. Wieści, leń, nowoczesniej; 14.25. Tu Radio Moskwa; 14.45. Muzyka Mozarta; 15.20. Radioferie; 15.45. Wakacje na własny rachunek; 16. Przeboje filmowe; 16.10. Konc. Złoty Młot; 16.40. „Nim się książka ukaże” — „Czyste radości mojego życia” — fragm. pow.; 17. Sroćkanie z piosenką radziecką; 17.20. „Rośliśmy razem z nią”; 17.40. „I wrócił do domu ojców swoich” — rep.; 18. XXII Międzynar. Festiwal Muzyki Organowej — Oliwa 79; 18.25. Plebiscyt Studia „Gama”; 18.40. Ludzie, wśród których żyjemy; 19.05. Poezja i muzyka — „Psalter Dawidowy” J. Kochanowskiego; 19.30. Konc. symf. z nagrań S. Ozawy; 21.10. Rozmowy o kinie — W. Chłodziński; 21.40. Tenor altowy J. Sage śpiewa muz. franc.; 22. „Długa polowa owcy” — słuch.; 23. Granice Jazzu; 23.35. Co słyszeć w świecie; 23.40. Muzyka. Wiadomości: 4.30, 5.30, 6.30, 7.30, 8.30, 11.30, 13.30, 18.30, 21.30, 23.30.

PROGRAM III: 8.05. Za Kierowców; 8.40. Co kto lubi; 9. „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.; 9.10. Kiermasz płyt wytwórni Balkanton; 9.30. Nasz rok 79; 9.45. Dyskoteka pod gruszą; 10.35. Spotkanie na szczycie: Art Tatum i Benny Carter; 11. Dzień jak co dzień; 11.30. Dyskoteka pod gruszą; 12.05. W tonacji Trójką. 13. Powt. z rozrywki; 13.50. „Właściwy moment” — odc. pow.; 14. Laty z Filharmonii; 15.05. Wakacje ze swingiem; 15.40. Gitara, klastaniety i piosenka; 16. Rep. — „Monika i jej eho”; 16.20. Muzykobranie; 16.45. Nasz rok 79; 17.05. Muz. poczta UKF; 17.40. Studio nagra; 18.10. Polityka dla wszystkich; 18.25. Czas

Leszczyńskie
Policzone dni zniwowania

Jeszcze tu i ówdzie stoją lany, ale w grubych murach wschowskiego ratusza o tegorocznych zniwach mówi się już w czasie przeszłym.

— Pogoda była łaskawa i rolnicy zniwowali bez większych przerw — relacjonuje zastępca naczelnika miasta i gminy Wschowa (Leszczyńskie), Tadeusz Krukier. — Zboża nie dojrzewały równocześnie, więc nie było spiesznej pracy. Znalazły się nawet chwile, kiedy przy dobrej pogodzie kombajny nie miały co robić. To „Bizonów” i dwie „Vistule” Środkowej Kółki Rolniczej, 20 „Vistul” i jeden „Bizon” indywidualnych rolników. Do tego kilkadziesiąt snopowiazałek na areal 370 hektarów zboż wystarczało w zeszłym roku.

Gospodarze zresztą nie bardzo się na kombajny osładali, nauczani smutnym doświadczeniem lat ubiegłych, kiedy przy deszczowych, przedłużonych zniwach niejednemu zboże się osypało i zaczynało porastać. O dobrym tempie tegorocznych zbiorów zadecydowały też nie najlepsze plony — tam, gdzie mniej ziarna w kłosach, kombajn szybciej jedzie naprzód. Chude zbiory trzeba więc wzbogacić poplonami — wysiano ich w gminie Wschowa już 460 hektarów — trochę więcej niż zakładał plan.

Nie trzeba jednak nikogo przekonywać o konieczności wykorzystania każdego źródła pasz. Przecież z tego powodu niejednego gospodarza zamiast kombajnem wołał zniwować snopowiazałką, bo niżej kosi i dłuższą daje słomę na ściółkę i paszę.

Ten rok, jako się rzekło, jest dla zboża kiepski. A przecież prognozy zakładały, że cały naród czeka, żeby produkcja roślinna i zwierzęca rosła w tempie średnio 3-procentowym rocznie. Jakże więc są możliwości zwiększania plonów zboża w latach następnych na polach indywidualnych rolników gminy Wschowa?

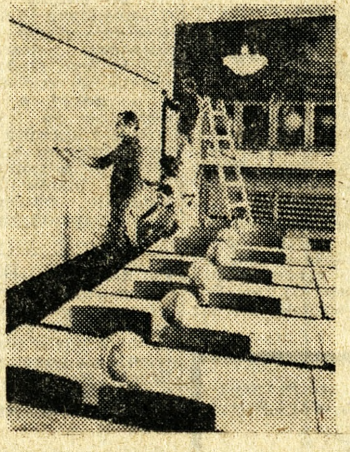
O plonach, a także o porożonych wynikach produkcji rolnej zadecyduje specjalizacja czyli fachowość i mechanizacja czyli terminowość — twierdzi naczelnik Krukier. Rolnik — specjalista lepiej po prostu się będzie znał na rzeczy i będzie chciał stosować optymalne środki dla osiągnięcia maksymalnych plonów. Mechanizacja pomoże mu wszystko, co konieczne przy uprawie, wykona w najlepszym terminie. Żeby jednak było to możliwe, potrzeba dostatków dobrych środków produkcji.

Dobrych rolników w gminie Wschowa nie brakuje, wciąż się dokształcają. Nie ma egzaminu kwalifikacyjnego, żeby nie było na nim 70 — 100 gospodarzy; nie ma fachowego szkolenia, żeby sala nie pękała w szwach od nadmiaru słuchaczy. Nie brak więc rolników żądnych stosowania nowinek. Ale te nowinki muszą też być w GS-ie. (tt)

W wielu szkołach Wielkopolski

Ostatnie retusze

W szkołach podstawowych trwają ostatnie przygotowania do rozpoczynającego się w naj



Ostatnie prace malarskie w Szkole Podstawowej nr 2 w Śremie.

we były na przyjęcie uczniów z początkiem sierpnia.

W gminie Książ zakończono remonty w czterech szkołach. Tylko w Chrząstowie potrzeba przełożenia dachu przedłużony remont do połowy września. Wszystko jednak jest na tyle przygotowane, by lekcje odbywały się bez zakłóceń.

Wszystkie zaplanowane remonty w gminie Nowe Miasto nad Wartą — mimo trudności ze zdobyciem materiału — zostały zakończone.

Podobne przygotowania przed pierwszym dzwonkiem trwają w całej Wielkopolsce. Tu i ówdzie wprawdzie mogą wystąpić „poślizgi” terminów zakończenia prac. Nie zakłóci to jednak normalnych zajęć szkolnych. (jk)



Mamy jak zwykle — dokonują ostatnich „retuszy” w wyposażeniu swoich pocich do szkoły. W Lesznie umożliwili to kiermasz na pl. Wolności. Fot. (2) — R. Królak

bliższy poniedziałek roku szkolnego. W większości szkół zakończono już remonty, tylko w nielicznych przebiegają jeszcze ekipy malarskie dokonujące retuszy. Przekonaliśmy się o tym podczas reporterskiego zwiadu 14 sierpnia.

Praca trwała w szkole nr 2 w Śremie (Poznańskie). Zastaliśmy tam ekipy malarskie. W pobliżu: Bodzinywie, Nochowie, Pyszczy, Zbrudzie — szkoły odnowiono. Remonty ich przebiegały dużo sprawniej niż w latach ubiegłych, mimo trudności w zaopatrzeniu materiałowym.

W Zbiorczej Gminnej Szkole w Dolsku zakończono przebudowę pieców kaflowych. Malarze czekali już na podjęcie kolejnych prac. W czterech szkołach filialnych budynki gotowe.

● Około 200 000 zł wynoszą straty spowodowane pożarem, który wybuchł w Krzyżownikach (Poznańskie). Pożar, w którym spłonęły stodoła i maszyny rolnicze, spowodowały osoby dorosłe, nieostrożnie obchodzące się z ogniem.

● Komenda Wojewódzka Straży Pożarnej w Poznaniu apeluje o zachowanie wszelkich środków ostrożności w lasach, bowiem panująca od kilku dni susza sprzyja powstawaniu pożarów. W ciągu minionego doby trzy razy jednostki straży wyjeżdżały, aby gasić palące się poszycie lasne.

● Zaiskrzenie dmuchawy ssąco-tłoczącej we wsi Kleszczewo (Poznańskie) było przyczyną groźnego

Telefony
donoszą

go pożaru. Spowodował on duże straty. Spłonął ciągnik i sterta słomy.

● W miejscowości Kredków (Kaliskie) kierujący „Nysą” doprowadził do poślizgu. W jego wyniku zjechał na pobocze uderzając 73-letnią kobietę, którą poważnie ranną przewieziono do szpitala.

● W Krzyżownikach (Kaliskie)

relaksu; 19. „Młodego warszawiaka zapiski z urodzin”; 19.35. „Gracy” — opera; 19.50. „Czyste radości mojego życia” — odc. pow.; 20. Interdico — aktualności; 20.40. T. Steller i jego muzeum; 21. Groover — Washington i smyczki; 21.20. Thesaurus muzyki polskiej; 22.05. Gwiazda siedmiu wieczorów — Jimmy Rowles; 22.15. Trzy kwadransy jazzu — dyskografia; 23. Odgłosy przyrody; 23.05. Między dniem a snem. Wiadomości: 6.15, 7, 10.30, 12, 15, 17, 19.30, 22, 0.50.

PROGRAM IV: 6.45. Radioexpress; 8. Piosenki na wakacje; 8.35. Zwierzęta podczas wakacji; „Nowi znajomi”; 9. „Wędrujemy z piosenką”; 9.25. Podróż muz. po kraju; 9.40. Wesołe lato dla najmłodszych; „Rududu ma szybowiec” — słuch.; 10. „O matczynej dźwięczności” — słuch.; 10.35. Estrada przyjaźni; 11. Jez. angielski; 11.15. Na fortepianie gra R. Dane;

11.30. M. Musorgski: „Borys Godunow” — 3 fragm. z I aktu; 12.05. Czas dobrych gospodarzy; 12.25. Giedla płyt; 13. Przeboje z muzyki; 13.25. Nie tylko dla słuchaczy w mundurach; „Współpraca gospodarcza Polski z krajami socjalistycznymi”; 13.50. Tu Studio Stereo (ogólnop.); 14. Naukowcy — rolnikom; 14.45. Tu Studio Stereo c.d. (ogólnop.); 14.45. Muzyka w upominek — Indonezja; 15.05. Portret pisarza — S. Lema; 15.40. „Ananke” — fragm. pow.; 16.05. Sztuka kierowania zespołem — zarządzanie jako proces decyzyjny; 16.25. Patent na papierze — Lekarsko dla metalu; 16.40. Aud. sportowa; 16.50. Radioexpress; 17. Sreć: Śpiewa B. Mec; 17.15. Aud. oświatowa; 17.25. Stereo: Muzyka słowiańska; 17.35. Poznański koncert żywych; 18.25. Rodowody naszych uczelni — Politechnika Świętokrzyska; 19. SOS dla biosfery — „Dyrektorski Klub Miłośników Przyrody w Szczecinie”; 19.15

zawsz
o wszystkim

ZMOTORYZOWANYM
KU WYGODZIE

KAZIMIERZ. Utrapieniem dla kierowców przejeżdżających przez gminę Kazimierz (Poznańskie) był do niedawna brak w tej okolicy stacji benzynowej. Urzeczywistniono więc zamiar — często postuluwany — budowa takiego obiektu. Od kilku dni okazuje się, że

Pilskie

Dobre pomysły
zawsze się liczą

Sprawdziła się już handlowa działalność w formie kiermaszów. Zwykle jest to okazja do zaoferowania klientom co bardziej atrakcyjnych i deficytowych towarów. Tak też stało się w Pile, gdzie od dwóch dni na placu targowym trwa kiermasz, zorganizowany przez WSS „Społem” w Pile.

Największym zainteresowaniem cieszą się słoje w szerokiej wyborze, artykuły z chemii gospodarczej oraz przybory i ubrania szkolne. Te ostatnie można też kupić na innym kiermaszu, który WPHW urządziło na pilskim targowisku. Dobrym pomysłem było również otwarcie w „Merkurym” stoiska wyłącznie z wyrobami Chodzieskich Zakładów Porcelany i Porcelitu — każdy znajdzie wśród nich coś dla siebie.

Zainteresowanie zaś mieszkańców tymi inicjatywami handlu jest wystarczającą odpowiedzią na pytanie, czy warto organizować podobne kiermasze. (zet)

podczas kąpieli w gliniance utonął 17-letni chłopak.

● W Kaliszu będący w stanie nietrzeźwym mężczyzna wszedł nagle na jezdnię i potrącony został przez „Flata” 1269. Pieszoż obrażeniami przewieziono do szpitala.

● Również w Kaliszu, poważnych obrażeń doznał kierujący motocyklem WSK, który wpadł na samochód „Star” w momencie, jak ten wykonywał manewr zawracania.

● Na drodze E-8 w pobliżu Lwówka (Poznańskie) czelowiek zderzył się z „Zaporożcem” i „Renault”. W wypadku ranne zostały cztery osoby. (jz)

TELEWIZJA

PROGRAM 1: 9 — Kino Telewizji „Ucieczka wycieczka” odc. 5 „Do przyszłego roku” film fab. TP; 16 — Obiektyw; 16.20 — Dziennik (kol.); 16.30 — „Marian” — rep. film; 17 — Magazyn motoryzacyjny (kol.); 17.30 — Dzień dobry w kręgu rodziny (kol.); 17.55 — „Akeja V” odc. 5 pt. „600 wron nad Penemunde”; 19 — Dobranoc (kol.); 19.10 — Siódemka; 19.30

Kaliskie

Urlopowe rozjazdy
załogi „Spomaszu”

65 procent załogi Fabryki Aparatury Przemysłu Spożywczego „Spomasz” w Pleszewie ze swoich urlopów wypoczynkowych skorzysta w miesiącach letnich. Liczni pracownicy wybrali się do Stęgni Gdańskiej, gdzie mieści się ośrodek branżowy i do Osiecznej koło Leszna. Moga odpocząć i leczyć się w Ciechocinku. Atrakcją jest też pobyt nad jeziorem w Erker (NRD), gdzie spędzi urlop 35 osób ze „Spomaszu”. A dla amatorów przygody na wodzie, najlepszym wypoczynkiem są zajęcia na jachtach „Vega” — na przystani w Gołuchowie.

Kiedy zaś skończy się lato, miejscem aktywnego wypoczynku sobotnio-niedzielnego pracowników będzie ośrodek w Żbikach w gminie Chocz. (ewi)

stacja w Kazmierzu świadczy usługi zmotoryzowanym.

NA SPACER Z TATUSIEM

SZAMOTUŁY. Na wzór telewizyjnych imprez rekreacyjnych „Niedziela z tatusem”, podobnie zaufdowali sobie mieszkańcy Szamotuł (Poznańskie). To cykl festynów pod hasłem „Na spacer z tatusem”, a więc przeznaczonych za równo dla najmłodszych, jak i starszych. Inicjatywa samorządu mieszkańców i tamtejszego ośrodka kultury sprawdziła się od pierwszego spotkania. (bop)

Poznańskie

Przymiarki do
nowych obwodnic

Truizmem byłoby tłumaczyć nie ważność odpowiednio przygotowanych dróg nie tylko dla sprawnego funkcjonowania transportu, ale i rytmu codziennego życia. Nic przeto dziwnego, że na unowocześnianie dróg — zarówno tych o pierwszorzędnym znaczeniu, jak i lokalnych — przeznaczają się w Poznaniu znaczne kwoty. W minionych trzech latach przekroczyły one łącznie 2,5 miliarda złotych, za które modernizacja i konserwacji poddano 2 865 km dróg.

Rozwój gospodarczy województwa dyktuje jednak stałe nowe zadania w drogownictwie. O spoczęciu na laurach nie może więc być mowy. Tym bardziej, że niektóre rozwiązania układu komunikacyjnego wymagają pilnej przebudowy, by zapobiec „korkowaniu” się wielu odcinków dróg.

Jednym z ważnych zamierzeń na najbliższe lata jest — obok modernizacji szlaków i ich nawierzchni — budowa obwodnic. Mają one bowiem odciążać miasta od ruchu kołowego, a jednocześnie usprawnić przejazd przez nie. Są to więc potrzebne przedsięwzięcia, ale i skomplikowane, co m. in. od wleka realizację.

Według zatwierdzonych projektów, nowe obwodnice lub dróg przez miasta budowane będą w pierwszej kolejności w: Mosinie, Murowanej Goślinie, Obornikach, Skokach, Rakoniewicach, Szamotułach i Śremie. Oby nastąpiło to jak najszybciej. (bop)

Konińskie

Jednakowy budulec
na chlewnię i most?

GS w Ostrowie jest jedynym gospodarzem placówek handlowych w tej gminie województwa konińskiego. Skąpa sieć sklepów utrudnia codzienną pracę. W ostatnich latach powstał tam jedynie pawilon (czwórbranżowy) i odnowiono kilka sklepów w prywatnych budynkach. Nadal jednak gminna miejscowość posiada za ledwie jeden sklep spożywczy i to w małym, starym pomieszczeniu; nie ma żadnej restauracji, a bar woła pilnie o remont (głównie ze względów sanitarnych). Niestety, na razie bezskutecznie.

Lepiej jest z bazą spółdzielni. Od roku dysponuje ona magazynem zbożowym o pojemności 600 ton ze zmechanizowanym rozładunkiem. W czynnie zaś społecz-

nym pracownicy spółdzielni oddają obecnie wiatę, w której powstanie magazyn surowców sypkich.

Nie zawsze jednak rolnicy odjeżdżają sprzed magazynów zadowoleni. Głównie z powodu niedostatku budulca. Brakuje zwłaszcza cementu i stali zbrojeniowej. To ostatnia dotarła niedawno do GS. Radość gospodarzy, czekających z budową obiektów inwentarskich trwała jednak krótko. Zamiast bowiem potrzebnych „dwuteowników” o szerokości od 120 do 160 mm, przywieziono stal 240-milimetry. Nadaje się ona do budowy... mostów i hal fabrycznych, ale z braku innej — rolnicy kupującą. Soore to marnotrawstwo surowców i niepotrzebnie większy wydatek. (woj)

FACHOWIEC radzi ROLNIKOM

Prof. dr Jan Krzymański — Zakład Roślin Oleistych IHAR w Poznaniu

JAK UPRAWIAĆ RZEPAK NISKOERUKOWY

W związku z rejonizacją w województwach leszczyńskim, pilskim i poznańskim uprawy rzepaku niskoerukowego, zwłaszcza odmiany polskiej Janpol, szczególnego znaczenia nabiera sprawa prawidłowej agrotechniki, terminu siewu, doboru gleb i przedplonu.

Oprócz najlepszych i dobrych gleb pszennych oraz bardzo dobrych żytynich, można brać pod uwagę pszenne wadliwe o klasach bonitacyjnych IIb, IVa, i IVb oraz dobre żytynie w klasach IVa i IVb. Do najlepszych przedplonów dla rzepaku olejnego należą: groch, konopie, lucerna oraz wczesne ziemniaki wykopane do połowy lipca. Poniżej takich stanowisk nie wystarcza, można wykorzystywać z powodzeniem pola po mieszkankach motylkowo-zbożowych, jarych zbioranych na paszę oraz po jęczmieniu ozimym.

Uprawa roli musi być bardzo staranna, z podorywką, bronowaniem i orką przedsewną. O optymalnych planach decyduje również wczesny termin siewu. Dla Wielkopolski najlepszy jest od 15 do 25 sierpnia. Każdy dzień zwłoki powoduje obniżkę plonów o co najmniej pół kwintala. (emp)

— Wieczór z dziennikiem (kol.); 20.15 — Teatr Wspomnień 1968 — M. Domański „Kobieta w trudnej sytuacji”; 21.20 — Studio Sport (kol.); 22 — „Zyciorysy” — „Urodziny” — pr. public. kult.; 22.20 — Dziennik (kol.); 22.35 — W starym kinie — filmy z lamusa.

PROGRAM 2: 16.30 — Z koszar i poligonów; 17.05 — „Mam pomysły” — pr. public. (kol.); 17.35 — Studio Sport — „Poradnik turysty” (kol.); 18.05 — „Moda i uroda” —

GŁOS WIELKOPOLSKI, przedstawiciele w województwach
KALISZ: Zofia Pacewiczka, ul. Kazimierzowska 4, tel. 736-89
KONIN: Wojciech Plutowski, pl. PZPR 1, tel. 266-67
LESZNO: Tomasz Talarczyk, ul. Sułkowskiego 32, tel. 78-05
PILA: Władysław Wrzask, ul. Okrzei 56, tel. 43-56